Katastrofalny stan szpitalnictwa w Małopolsce.

Nr. 189. Lwów, Sroda 18. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Pomyślne horoskopy genewskie.

Lwów, 17 sierpnia.

(y.) Już tylko kilka tygodni oddziela nas od chwili zapowiedzianej na wrzesień **sesji Ligi Narodów**, na której zapaść ma **decydująca uchwała w sprawie przyjęcia Niemiec i udzielenia im stałego miejsca w Radzie Ligi.** Wysunięty ze strony dyplomacji polskiej **postulat równorzędności i równoczesności w udzieleniu Polsce i Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów** zyskuje zatem na aktualności, przyczem **szanse** urzeczywistnienia tego postulatu są dziś o wiele większe, aniżeli w czasie ostatniej sesji marcowej.

W ciągu tych kilku miesięcy, jakie minęły od ostatniego posiedzenia genewskiego, zaszły bowiem wewnątrz pewnych państw europejskich **bardzo doniosłe** wydarzenia, **które na naszą korzyść zmieniają układ międzynarodowych sił politycznych, czyniąc z Polski najpoważniejszy czynnik równowagi na wschodzie Europy.**

Gdy największa w Europie potęga mocarstwowa, jaką jest bezsprzecznie **Anglja,** przeszła przez wyczerpujący jej organizm gospodarczy **paroksyzm strajku generalnego,** a następnie wielomiesięcznego strajku węglowego, kiedy **Francję trapi ostry kryzys finansowy, a w Rosji ujawniają się znamiona rozkładu w szeregach rządzącej partji komunistycznej** — **Polska,** przeszedłszy szczęśliwie **hart ogniowej próby** w czasie wypadków majowych przez odpowiednią naprawę konstytucji **wzmocniła swe wiązadła państwowe i znajduje się na drodze do odrodzenia moralnego i gospodarczego.**

Na tle wyżej wymienionych wydarzeń najlepiej uwydatnia się **zmiana zaszła w układzie sił na terenie Ligi Narodów i w nastrojach psychicznych** dziś tak odmiennych od marcowych. Przy ocenie tej różnicy rzucają się w oczy przedewszystkiem dwie zasadnicze zmiany. — Pierwsza, to **wzrost znaczenia Włoch,** będący naturalną konsekwencją wzmacniania wewnętrznego tego państwa, przy równoczesnem osłabieniu prestigue Anglji i Francji. (Co się tyczy Francji, to zaszła tam w ostatnim czasie zmiana na lepsze przez konsolidację sił politycznych pod auspicjami rządu „jedności narodowej“). Drugą doniosłą zmianą o następstwach bardziej psychicznych to ujawniona ostatnio słabość **Rosji,** a temsamem **zmniejszenie znaczenia traktatu niemiecko-rosyjskiego,** dotąd zręcznie wyzyskiwanego przez dyplomację niemiecką jako **postrach** dla mocarstw zachodniej i środkowej Europy, jako wypróbowany **środek dyplomatycznego szantażu.**

Wszakże w czasie dyplomatycznej gry na ostatniej sesji genewskiej **najgroźniejszym niewyraźnym jeszcze atutem w rękach delegacji niemieckiej była groźba sojuszu niemiecko - rosyjskiego,** o której mówiono półszeptem wśród głośnej wrzawy **o rzekomej słabości Polski** i rozprzężeniu oraz dezorganizacji jakie w naszem państwie panują, przyczem gwałtowny spadek kursu złotego zdawał się być potwierdzeniem tej oszczerczej propagandy. To wyjątkowo **trudne położenie w jakiej znalazła się wówczas delegacja polska, wskutek niepomyślnej dla** nas ówczesnej konjunktury politycznej, **zmusiło p. Skrzyńskiego do zajęcia stanowiska raczej obronnego,** na którem też odniósł pełny sukces, doprowadzając do odroczenia całej sprawy.

Dziś sytuacja zmieniła się zasadniczo. **Niemcy wygrały swój atut** w traktacie niemiecko-rosyjskim lecz okazało się, że **karta w nim użyta jest... fałszywa. Mocarstwowe stanowisko Polski** po przewrocie majowym **wzmocniło się znacznie i poprawiła się wydatnie jej** sytuacja **gospodarcza.** Polska należy dziś do rzędu państw europejskich reprezentujących **siłę i porządek wewnętrzny.** Nadomiar **wzrosło znaczenie Włoch,** najlepiej rozumiejących, że **wzmocnienie Niemiec** przy równoczesnem osłabieniu stanowiska Polski, **to otwarcie drogi do połączenia Niemiec z Austrją.**

Ogólne położenie polityczne jest więc dla Polski dziś **o wiele korzystniejsze niż w marcu b. r.** Spodziewać się należy, że dyplomacja nasza potrafi **wyzyskać to** w czasie zbliżającej się doniosłej sesji Ligi Narodów.

Projekt militaryzacji administracji kresowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia.

Wedle wiadomości z dobrze poinformowanego źródła istnieje projekt odkomenderowania **kilkudziesięciu starszych oficerów do cywilnej służby administracyjnej.**

Oficerowie objąć mają stanowiska starostów i wyższych urzędników w województwach.

Jak słychać, obsadzone będą oficerami przedewszystkiem **starostwa kresowe** o zabagnionej administracji.

Między innymi pułkownik sztabu generalnego **Pieracki** upatrzony jest na szefa wydziału wojskowego w ministerstwie spraw wewnętrznych.

—xoxo—

Protesty przeciw likwidacji Państwowego Banku Rolnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia.

Zaprojektowana przez misję prof. Kemmerera likwidacja Państwowego Banku Rolnego napotyka na silny **protest** w kołach przyjaznych Rządowi, w szczególności w „Wyzwoleniu“.

Jak się korespondent Wasz dowiaduje, **sprawa ta nie była jeszcze konkretnie rozpatrywana przez Radę Ministrów.** Niemniej uchodzi za pewne, że w razie zaniechania zamiaru likwidacji Banku Rolnego, zostałyby przeprowadzone **doniosłe zmiany personalne oraz w statucie Banku.**

—xoox—

Znaczne ożywienie życia gospodarczego kraju.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia.

Ubiegły tydzień minął pod znakiem **znacznego ożywienia w handlu i wzmożenia pracy w przemyśle.**

Na zmianę te wpłynęło w pierwszym rzędzie **ustabilizowanie się złotego oraz przygotowania do sezonu zimowego,** który zapowiada się **jak najlepiej** zarówno jeśli idzie o spożycie wewnętrzne, jak i o eksport.

Fabryki łódzkie po większej części **uruchomione zostały na 6 dni w tygodniu, w innych czynią do tego uruchomienia przygotowania.**

Spodziewane jest uruchomienie niektórych fabryk na dwie zmiany.

Powrót prem. Bartla.

Warszawa, 16. 8. (PAT.) **Jutro wraca do Warszawy z kilkudniowego odpoczynku w Gdyni premjer Bartel.**

—::—

HOŁD DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 16. 8. (AW.) Minister spraw wojskowych Marszałek Piłsudski w związku ze świętem Żołnierza polskiego otrzymał wiele depesz z wyrazami hołdu.

—oo—

WAŻNA KONFERENCJA KOMUNIKACYJNA.

Warszawa, 16. 8. (PAT). W Ministerstwie kolei odbyła się konferencja dyrektorów wydziałów ruchu wszystkich dyrekcji kolejowych w sprawie uregulowania **transportów węgla do Rosji.** Prócz tego zastanawiano się nad sposobem sprawnego i szybkiego przepuszczania przez stacje przejściowe pociągów węglowych, idących do Gdańska i Gdyni.

—oo—

AKCJA LITWY SPALIŁA NA PANEWCE.

Genewa. (Tel. wł.)

Wbrew pogłoskom prasy litewskiej, jakoby Liga Narodów miała na nadchodzącej sesji zająć się sprawą stosunków polsko-litewskich, sprawa stosunków polsko - litewskich jest uważana w kołach Ligi Narodów za **definitywnie załatwioną przyznaniem Polsce Wilna.** Ze strony Ligi nieprzewidywana jest żadna inicjatywa w sprawie polepszenia stosunków litewsko - polskich.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 16 sierpnia: w Warszawie 9.04 zł.; w Krakowie 9.05 zł.; we Lwowie 9.03 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej z dnia 16 sierpnia. Dolar. Transakcje: 9.02. Sprzedaż 9.04. Kupno: 9.00. N. Jork. Transakcje: 9.07. Sprzedaż: 9.09. Kupno: 9.05.

Tendencja bez zmiany.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.175. Londyn 25.15. Paryż 14.05. Wiedeń 73.10. Praga 15.32. Włochy 16.9625. Belgja 13.90. Budapeszt 72.30. Sofja 3.74. Holandja 207.70. Oslo 113.475. Kopenhaga 137.55. Sztokholm 138.60, Hiszpanja 79.05. Bukareszt 2.38. Berlin 123.20. Belgrad 9.1125.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.80. Londyn 4.86. Paryż 2.7525. Wiedeń 14.12. Praga 2.9625. Włochy 3.29. Belgja 2.71. Budapeszt 14.12. Szwajcarja 19.32. Sofja 0.72. Holandja 40.14. Oslo 21.92. Kopenhaga 26.58. Sztokholm 26.78. Hiszpanja 15.26. Bukareszt 0.46. Berlin 23.81. Belgrad 1.77.

JUGOSŁAWJA I POLSKA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Z końcem b. m. oczekiwane jest w Warszawie przybycie ministra spraw zagranicznych **Ninčic'a**. Celem wizyty ma być **zawarcie traktatu przyjaźni między Jugosławją a Polską.**

KUPCY SKANDYNAWSCY I Z AFRYKI POŁUDN. W ŁODZI.

Łódź. (Tel. wł.).

;Do Łodzi przybyła delegacja kupców skandynawskich, celem dokonania większych **trasakcji**. Bawili tu też delegaci krajów z Afryki Południowej.

Zadwórze...

Lwów, 17 sierpnia.

Są nazwy miejsc, na których dźwięk budzą się wspomnienia niezapomnianej chwili, przypominają nam się zdarzenia i czyny o znaczeniu nigdy nie przemijającem, wołają jakby nigdy niezniszczalnym, wielkim głosem o tej chwili, która na wieki wkuła się w pamięć ludzką. — Termopile, Troja, Samo - Sierra, Lipsk, Racławice i tyle, tyle innych, zwłaszcza z historji naszej — tyle nowych z czasów ostatniej wielkiej wojny.

W płomiennym łańcuchu tych nazw, jedno również z nieśmiertelnych ogniw zajmuje Zadwórze, które historja nie tylko walk polskich, ale walk o kulturę Zachodu, zapisze na wieki.

Dziś właśnie mija sześć lat od chwili, kiedy mała garstka, przeważnie ochotników, pod wodzą majora Zajączkowskiego i kilku oficerów, zatrzymała u wrót Lwowa dzicz bolszewicką, ściągnęła na siebie główne uderzenie, pozwoliwszy wskutek tego zająć nowe obronne pozycje wojskom polskim. Gdyby nie oni, Lwów byłby zajęty, mniejsza o to na jak długo — wystarczyło przecież tylko kilka godzin do splugawienia czcigodnych murów miasta, do zniszczenia zabytków, a nawet być może do zupełnie innej konfiguracji politycznej. Rozumiał to dobrze bohaterski dowódca, nieustraszeni jego oficerowie i mężni żołnierze. Po kilkugodzinnej obronie, po wystrzeleniu ostatnich ładunków, poszli na bagnety. Olbrzymia masa konnej czerni bolszewickiej rozniosła ich, mszcząc się bestjalsko na rannych i torturując ich na miejscu. Do niewoli nikt się nie dostał — o pardon zresztą nikt nie prosił, chętnie kładąc młode życie w najszczytniejszej ofierze wyzwolenia.

;Jak wielka była zaciętość bolszewików, którym nie udało się dotrzeć do Lwowa, świadczyło potem pobojowisko: w bezkształtnej masie porąbanych ciał, nie można było rozróżnić ojców, braci, krewnych, znajomych, nie rozpoznano drogich szczątków majora Zajączkowskiego, porucznika Demetra i innych oficerów. Dół wspólny wszystkich ich kryje na wieki, skromna mogiła świadczy o tem miejscu, uświęconem najbezcenniejszym skarbem: ofiarną krwią....

Jak co roku, tak i dziś myśli nasze biegną do tego, samotnie w polu stojącego kurhanu, który stał się już symbolem bohaterstwa, nieugiętej woli narodu, bezgranicznej miłości ziemi rodzinnej i przestrogą dla wszystkich, których ręce zachłannie wyciągnąć się zechcą po tę ziemię takich obrońców rodzącą.

Pokolenia przyszłe z czcią i dumą będą wspominały Zadwórze, będą nam zazdrościły, iż mieliśmy to szczęście własnemi rękoma wznieść ten pomnik, znaliśmy tych bohaterów, żyli niedaleko tego miejsca. — Powoli zatrą się osobiste wspomnienia i urośnie znowu najcudniejsza prawda-legenda o tem, jak wierni śpiewanej pieśni „Nie damy ziemi", nie dali bohaterzy z pod Zadwórza zawładnąć miastem rozjuszonej dziczy.

Wojownikom z pod Termopil Spartańczycy wykuli napis:

„Przechodniu! Powiedz Sparcie, iż nas tu widziałeś leżących".

Nieśmiertelną sławą okrytej garstce żołnierzy polskich z pod Zadwórza wznieśmy pomnik w sercach naszych następców, przypominajmy często ich czyn nieśmiertelny i otoczmy najczulszą opieką to miejsce święte, na którem dokonało się wiekopomne całopalenie ofiarnych serc polskich.

—xo xo—

Projekt reformy ordynacji wyborczej.

Warszawa. (Tel. wł.).

Podkomisja stałej delegacji zrzeszeń Instytucji prawniczych opracowała **projekt reformy ordynacji wyborczej, oparty na porzuceniu zasady proporcjonalności.**

Wysunięto zasadę **jednomandatowości** okręgów wyborczych, z wyjątkiem województw kresowych, gdzie należałoby tworzyć okręgi dwu i trzymandatowe. Obecne granice wieku wyborców uznała stała delegacja za zbyt niskie; należałoby je podnieść do 25 lat przy czynnem, a 30 lat przy biernem prawie wyborczem. Uznano dalej za konieczne ze względu na wydajność prac **zmniejszenie liczby posłów do 300, a senatorów do 75.** Postanowiono też zaproponować **zniesienie stałych diet poselskich i senatorskich.** Zdaniem stałej delegacji należałoby je płacić jedynie za posiedzenia, w których posłowie uczestniczyli.

—ox xo—

Znowu szajka szpiegowska w potrzasku.

Wilno, 16. 8. (AW). Śledztwo w sprawie wykrytych ostatnio organizacji szpiegowskich, których centrum znajdowało się w Lidzie, dało bardzo obfity materjał. Stwierdzono, że organizacja składała się z kilku osób. Stała mieszkanka Lidy, **Czerniakówna,** utrzymywała bliższe stosunki z sierżantem 11. p. lotn., stacjonowanym w Lidzie, **Kaz. Kozakińskim.** Jednocześnie komunikowała się ona z kreślarzem 11 p. lotniczego, **Zagelewem.** Temi drogami wydobywała ona **plany** i papiery, dotyczące organizacji naszego lotnictwa i przesyłała je do Niemiec i Rosji sowieckiej. Organizacja wykrytą została na skutek przypadkowego aresztowania jednego z członków szajki szpiegowskiej, Woźniaka w chwili, gdy z planami chciał przekroczyć granicę sowiecką. Woźniak **przyznał się do przynależności szpiegowskiej i wydał jej członków.** Okazało się jednak, że kilku z wymienionych przez Woźniaka, — zdołało zbiec. Znaczną część zamieszanych w organizację stanowią żydzi.

Propaganda przeciw przystąpieniu Ameryki do Ligi Narodów.

Londyn. Tel. wł.)

Senatorowie Borah, Reed, Johnson i Lafolette organizują wielką **propagandę** przeciwko przystąpieniu Ameryki do Ligi Narodów i Trybunału haskiego. Na ten cel na ręce senatorów napływają duże sumy pieniężne od różnych prywatnych osób. Akcja senatorów kierowana jest także przeciwko **Mellonowi i Coolidgeowi,** którzy zdaniem senatorów prowadzą zbyt łagodną politykę dłużniczą wobec Francji i innych sojuszników. „New York Post" który stał się organem naczelnym kampanji przeciwko Genewie i Hadze pisze, iż do tej pory biura genewskie zdołały wyprodukować śmiecie kancelaryjne. Oddawna mówi się o rozbrojeniu i pokoju światowym, właściwym celem jednak tych dyskusyj są rozmowy nie za rozbrojenie i spokój. W takim stanie mowy mogą być prowadzone w nieskończoność. Dziennik nazywa Ligę Narodów Ligą Obłudników i życzy Borahowi powodzenia w jego kampanji.

—xo ox—

Rozbicie rokowań państw bałtyckich z Sowietami.

Moskwa, 16. 8. (AW). Jak słychać w kołach, zbliżonych do komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych, rządy SSSR. są **zdecydowane do wyrzeczenia się dalszych rokowań z państwami bałtyckiemi wobec stanowiska Finlandji, Łotwy i Estonji,** które w dalszym ciągu nie zgadzają się na zawarcie odrębnych paktów reasekuracyjnych z SSSR., obstając przy swym poprzednim punkcie widzenia zawarcia podobnej umowy jednocześnie i wspólnie z państwami sowieckiemi. W każdym razie wobec ciężkiej choroby Cziczerina, dalsza korespondencja z państwami bałtyckiemi ulegnie **zwłoce.**

—xo ox—

Uspokojenie w Rosji.

Moskwa, 16. 8. (AW). Według doniesień z prowincji, wszędzie, z wyjątkiem prawobrzeżnej Ukrainy, gdzie wciąż jeszcze utrzymuje się ruch powstańczy, **nastąpiło znaczne uspokojenie.** Mimo to **konflikt w łonie partji komunistycznej nie jest dotąd zażegnany** grupy opozycyjne bowiem mimo częściowych aresztowań bynajmniej nie rozwiązały się. Gdyby rokowania, prowadzone obecnie ze Stalinem, nie doprowadziły do porozumienia, możliwe, że opozycja starałaby się wyzyskać wpływy, które posiada w armji czerwonej. Sytuację obecną można scharakteryzować jako **zawieszenie broni w konflikcie wewnętrzno-partyjnym komunistów rosyjskich.**

—ox ox—

Gen. Gajda niezdolny do służby wojskowej

Praga. (Tel. wł.) **Generał Gajda** stanął przed wojskową komisją lekarską, która uznała, iż **duchowo i fizycznie nie nadaje się do służby wojskowej.** Charakterystyczne jest, iż Gajda nie stawił się pomimo wezwania dobrowolnie przed komisją, lecz został przywieziony rządowym automobilem przez lekarza, który specjalnie udał się do niego w tym celu. Wczoraj wieczorem odbyły się w Pradze liczne zebrania i pochody faszystów, którzy wznosili okrzyki: „Niech żyje Gajda! Precz z Beneszem!"

—ox xo—

Korzystna oferta włoska.

Warszawa. (Tel. wł.).

Firma włoska **Corporationa Italiana di Credito di Milano,** która między innemi wykonała różne rządowe roboty inwestycyjne we Francji i Szwecji, zwróciła się do rządu polskiego z propozycją **sfinansowania różnych robót publicznych w Polsce.** Rząd przyjął zasadniczo jej ofertę, stawia jednak za warunek, by firma zagwarantowała maksymalną wydajność pracy i taniość robót. **Wszelkie roboty mają być wykonane z krajowych materjałów, siłami polskich robotników i techników, pod najściślejszą kontrolą rządu.** Oprócz gmachów rządowych, firma Corporationa Italiana di Credito di Milano, gotowa jest podjąć się **robót związanych z regulacją rzek, tudzież budowy szos.**

Firma włoska, godzi się na przyjęcie długoterminowych **obligacji rządowych i listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego.** Na wykonanie pierwszej serji robót może ona uruchomić kapitał w wysokości 10 miljonów dolarów.

Odpowiedź firmy włoskiej na warunki rządu, spodziewana jest z początkiem przyszłego tygodnia.

Statystyka klęsk i katastrof żywiołowych.

Zurych, (Tel. wł).

Biuletyn Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża ogłasza statystykę katastrof i klęsk pomiędzy 1. września 1924 i 1-ym września 1925 roku. W tym krótkim okresie czasu wydarzyło się **30 trzęsień ziemi, 6 zawaleń się gruntu, 100 powodzi, 74 cyklonów, 14 posuch, 6 wybuchów wulkanicznych, 29 olbrzymich pożarów, 8 klęsk głodowych— ogółem 267 żywiołowych katastrof w ciągu jednego roku.**

O oświetlenie przed Teatrem Wielkim.

Lwów, 17. sierpnia.

Przed frontem Teatru Wielkiego znajdują się cztery dwuramienne lampy łukowe. Świecą się one wieczorem **do godziny dziesiątej**. Ponieważ przedstawienie zazwyczaj kończy się po godzinie dziesiątej, często nawet po jedenastej, publiczność, opuszczająca teatr, znajduje plac pod teatrem **pogrążony w ciemnościach**. O wypadek w takich warunkach nie trudno, gdyż lwowskie dorożki automobilowe nie grzeszą nadmiarem ostrożności względem publiczności. **O nadzorze policji**, któraby kierowała zwiększonym w takiej chwili ruchem kołowym i pieszym, **ani mowy**. Z chwilą ukończenia przedstawienia, policja patrzy tylko, aby jak najrychlej odejść.

Dla oszczędności światła takie lampy łukowe można po godzinie dziesiątej zgasić, lecz z **chwilą ukończenia przedstawienia**, należy je z powrotem zaświecić i przetrzymać tych kilka minut, **aż publiczność zdąży opróżnić teatr**, względnie wsiąść do tramwajów lub dorożek automobilowych.

Czasem wprawdzie magistrat zaświeci te lampy, lecz przeważnie pan latarnik gasi je zbyt wcześnie, zanim publiczność zdążyła opuścić gmach. Chodzi tu przecież ledwie **o kilka minut**, bo inaczej nagłe gaszenie lamp, gdy publiczność jeszcze wychodzi, **mija się z zadaniem takiego oświetlenia.**

Bywalec teatralny.

Budowa pomnika Chopina w Warszawie.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przy budowie pomnika Chopina w aleji Ujazdowskiej roboty trwają w całej pełni. Pozostaje tylko wykończenie robót kamieniarskich i postawienie pomnika, który przybędzie niebawem z Paryża. Uroczystość odsłonięcia pomnika nastąpi prawdopodobnie 17-go października t. j. w rocznicę zgonu Chopina.

W rocznicę Cudu nad Wisłą.

Lwów, 17. sierpnia.

W dniu Święta Żołnierza Polskiego wszóstą rocznicę zwycięstwa nad Wisłą odbyła się w niedzielę ubiegłą msza polowa na boisku Cytadeli o godz. 9-tej rano. Na placu zgromadziły się oddziały wojskowe a przed ołtarzem polowym przedstawiciele władz i towarzystw, grupa powstańców z r. 1863, delegacje „Sokoła". kolejarzy, „Gwiazdy", obrońców Lwowa i w. in. Między innymi zauważyliśmy wojewodę p. Garapicha, prezydenta miasta p. Neumanna, dra Dembowskiego i konsula czechosłowackiego p. Stilipa. Mszę odprawił ks. kapelan Bombas. Przygrywała orkiestra 26 pp.

Popołudniu odbyły się pogadanki i odczyty w świetlicach żołnierskich. Miasto było ozdobione flagami o barwach państwowych,

Warszawa, (Tel. wł.)

W Warszawie odbyła się w niedzielę z okazji święta narodowego wielka rewja na pl. Saskim. Niedzielna parada wojsk polskich na pl. Saskim była pierwsza od czasów utraty niepodległości Królestwa Polskiego. Wiceminister gen Kenarzewski dokonał przeglądu, następnie ks. biskup Gall odprawił uroczystą mszę polową i udzielił błogosławieństwa zgromadzonym na placu oddziałom wojskowym. W uroczystości wzięli udział reprezentanci rządu, generalicja, korpus dyplomatyczny, attache wojskowi i delegacje związków, dalej przedstawiciele stowarzyszeń, świata naukowego i liter. artystycznego. Uroczystość zakończyła defilada wojska i Strzelca.

—xoxo—

Dochody i wydatki państwowe w lipcu 1926.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ze sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu **zestawienia obrotów kasowych za miesiąc ubiegły** okazuje się, że w miesiącu tym wszystkie **dochody państwowe wynosiły 157.8 milionów złotych, a więc o 3.9 miljonów złotych więcej niż na ten miesiąc preliminowano.**

Jakkolwiek w miesiącu tym ściągano już uchwalony przez Sejm 10 prc. dodatek do podatków, to jednak ze źródła tego wpłynęło tylko 365 tysięcy złotych, a więc korzystny wynik wpływów lipcowch zawdzięczać należy **naturalnemu** ożywieniu gospodarczemu (największą przewyżkę wpływów ponad preliminowane dały: monopole o 11 miljonów złotych, podatek przemysłowy o 6.8 miljonów złotych, podatek od cukru o 5.7 miljonów złotych i cła o 3.8 miljonów złotych).

Wydatki budżetowe w lipcu wyniosły **150 miljonów złotych**, a pozatem wypłacono ostatniego dnia lipca 43,3 miljony złotych tytułem poborów za sierpień (gdyż 1 sierpnia przypadało święto).

—exo—

Projekt połączenia minist. przemysłu i handlu z minist. pracy i opieki społ.

Warszawa. (Tel. wł.).

„Liga Pracy" wystąpiła do władz rządowych z projektem **połączenia lub oddania pod jedno kierownictwo Min. przemysłu i handlu i Min. pracy.** W memorjale w tej sprawie wystosowanym „Liga Pracy" motywuje wniosek swój skoncentrowania wszystkich spraw wytwórczości w jednej instytucji centralnej, podczas gdy obecnie, jedne i te same sprawy częstokroć są samodzielnie załatwiane przez trzy różne Ministerstwa. Stąd — zdaniem autorów projektu — wynikają między innemi **szkody, płynące z nazbyt zaawantowanego ustawodawstwa społecznego.**

„Uzgodnienie działania — czytamy w memorjale — liczące się ze stanem gospodarczym państwa, będzie możliwe dopiero wtedy, gdy obie dziedziny — **praca i wytwórczość, poddane będą pod kierownictwo tej samej osoby.**

Śp. dr Edward Stroynowski.

Lwów, 17 sierpnia.

W sobotę dnia 14 b. m. zmarł we Lwowie dr. Edward **Stroynowski**, znany zaszczytnie lekarz i długoletni dyrektor Galicyjskiej Kasy Oszczędności. Liczył lat 78. Stanowisko naczelnego dyrektora Galicyjskiej Kasy Oszczędności objął przed przeszło 30 laty, po znanem przesileniu w tej instytucji i zdobył sobie na niem wielkie i zasłużone uznanie. Przed laty brał czynny udział w życiu publicznem i był twórcą tutejszej stacji ratunkowej. Zasiadał też dawniej w lwowskiej Radzie miejskiej. Cieszył się powszechnym szacunkiem. **Cześć Jego pamięci!**

Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 4-ej popołudniu z domu żałoby przy placu Marjackim pod l. 7.

Ś. p. Stroynowski pozostawił wdowę z domu Kiselków, córkę generałową Pomianowską i syna, właściciela dóbr.

—oo—

POMNIK ŻEROMSKIEGO.

Lublin. (Tel. wł.). W Nałęczowie powstała myśl uczczenia Stefana **Żeromskiego** przez wzniesienie skromnego pomnika w Nałęczowie, jako w kolebce talentu mistrza.

—oo—

Amnestja.

Warszawa, (Tel. wł.)

Zgodnie z zatwierdzonym przez rząd projektem amnestji dla więźniów politycznych z dobrodziejstwa amnestji skorzystają ci więźniowie, którzy w dniu ogłoszenia wyroku sądowego nie ukończyli 17 lat. Na podstawie danych ze wszystkich sądów okręgowych, lista tej kategorji więźniów obejmuje około 40 osób. Jak nas informują amnestja zostanie wprowadzona w życie po powrocie p. ministra sprawiedliwości p. Makowskiego z urlopu.

—oo—

PROCES ANTIPOLSKI.

Warszawa, (Tel. wł.)

W sądzie sowieckim w Żytomierzu rozpoczęła się rozprawa przeciw 9 podsądnym, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Polski i Rumunji. Wszyscy podsądni są obywatelami rosyjskimi narodowości polskiej. Jeden z podsądnych Kuściński, był urzędnikiem wojskowym i pracował w sztabie rosyjskim w Kijowie. Wszystkim podsądnym grozi kara śmierci.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 18 8 1926.

STANISŁAW MAYKOWSKI. 5

Ucieczka.

(Dokończenie).

— A stało nam się co? — mówił ze straszną pychą Jędrek. — Swoją drogą to było już coś...

Obok nich na gałęziach olchowych poruszały się sztywnie ubrania. Wiatr je rozdymał i jakby zapraszał do jakiejś drogi.

Alek był zmęczony i głodny. Nagle przypomniał sobie coś.

— A nasze torby z książkami i śniadaniem — zajęczał.

— Żaby śniadanie za nas zjedzą i będą się łaciny uczyć. już jedno słowo umieją. „A — kwa".

Ale Alkowi nie chciało się żartów. Co on zrobi bez torby! Na szczęście zaczynały mu się kleić powieki, więc niczego nie brał sobie w tej chwili zanadto do serca.

— Wiesz. prześpijmy się — namawiał Jędrka.

Ale ten był człowiekiem twardym.

— Jeden będzie spać, a drugi pilnować ubrań — orzekł.

— A kto będzie spać?

Jędrek wyrwał z ziemi jakieś zielsko skrywszy za siebie najpierw obie ręce, wyciągnął je potem ku Alkowi.

— Jeżeli zgadniesz, w której jest, to będziesz ty spać.

Alek naturalnie nie zgadł i po wypowiedzianem bez ogródek podejrzeniu, że Jędrek szachruje, zaczął choć niechętnie czuwać. Nad nim kołysały się łagodnie olchy, którym wiatr odwracał liście na drugą, jaśniejszą stronę. Potem jakiś komar rozpoczął swoją nadąsaną piosenkę. Chłopak słuchał jej i patrzał po zieleni, stłoczonej w jeden chwiejny, jakby żywy gąszcz. Co tam dalej jest, myślał leniwie. Pewnie las, poplątany łanami taki, co się zowie las.

Alek pójdzie i zobaczy. Ale nie ma siły wstać. I znowu ten komar marudzi. **A z plątaniny gałęźnej** zaczynają wychodzić olchy: jedna po drugiej. Idą do niego. I pochylają się nad nim. Tuż nad nim. Mają zielone twarze! Tyle tych twarzy!

Naraz ktoś targnął go za ramię. Otworzył oczy. Stał na nim Jędrek. Dalej zieleniał las.

— Mnie się tak jakoś... Sam nie wiem, jak... Słowo ci daję, że przypadkiem — usiewinniał się Alek, wyłapany na przestępstwie.

— Ja nic nie mówię... — odparł Jędrek z lodowatą uprzejmością.

Alek odczuł to i wydął usta. Nie, to nic. Cóż to, ma przepraszać, że zasnął? Wielkie rzeczy! Każdyby na jego miejscu był zasnął Jędrek też.

Wstał, jakby nic i sięgnął po twarde, jak deska ubranie. Zauważył, że wyschło zupełnie.

— Jak to włożyć — narzekał! patrzał po słońcu, które teraz świeciło z innej strony.

Naraz z głębi leśnej dobiegło ich coś, jakby łamanie gałęzi. Jędrek zapomniał w jednej chwili o gniewie.

— Ktoś idzie — wyszeptał do Alka.

I gotowali się po swojemu do obrony. Jeden, nastawiwszy na ostro scyzoryk, drugi z kurczowo dzierżonym pistoletem, wyczekiwali za pniami dwu olch.

Kroki zbliżały się. Chłopcy przeszywali oczami gąszcz. I na tle ciemniejszego podszycia leśnego zobaczyli jaśniejszą plamę zieloną, a zaraz obok inną, białą. Obie te plamy zbliżały się szybko, jakby w podskokach. Potem zgięły w gałęziach, zasłonięte liśćmi.

Co to może być? Alkowi waliło serce raz za razem. Nagle zatrzepotało coś w gęstowiu. Jędrek odgarnął liście, żeby lepiej widzieć. Był to wiotki, do leżącego kwiatu podobny motyl.

W tej samej chwili zazieleniało, zabielało i wyskoczyła z za najbliższej olchy najpierw siatka, a potem ryżowy kapelusz.

Chłopcy zdumieli się. Naprzeciw nich stał i patrzył z za szkieł swojemi niebieskiemi oczami równie zdumiony w tej chwili — Siatka.

—oo—

Katastrofalny stan szpitalnictwa w Małopolsce.

Najazd obłąkańców na Lwów.

(Wywiad „Kurjera Lwowskiego“).

Lwów, 17 sierpnia.

W ostatnich czasach na łamach pism lwowskich pojawiły się liczne notatki podawane niejednokrotnie w formie wiadomości sensacyjnych, omawiające **najazd obłąkańców na Lwów.** Pisma anomalję tę interpretowały każde na swój sposób, wszystkie jednak zgadzały się w tem, że **setki obłąkańców** (jedno z pism podało 600) **zagrażają życiu mieszkańców i nie ma sposobu na usunięcie tej plagi, szpitale bowiem z niezrozumiałych powodów odmawiają przyjęcia.** Sprawa wyglądała na skandal szerokiej miary. Gdy na dobitek alarmów, które pojawiły się w prasie z okazji licznych awantur, zdarzyły się

dwie tragedje

na tem tle (zgon ś. p. Wenklera, oraz zabójstwo Brosia w domu Tkacza w Zamarstynowie) **sprawa oparła się o Radę miejską.**

Ogólnie całą **odpowiedzialność** za skandal zwalono **na Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie, „którego zarząd nie świadom swego zadania, wypuścił na miasto 600 warjatów“...**

Sprawa ta zainteresowała również i nas. Zwróciliśmy się więc do miarodajnych sfer z prośbą o wyjaśnienie jej, a z uzyskanym materjałem spieszymy podzielić się z czytelnikami.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że **nie prawdą jest jakoby z Zakładu w Kulparkowie wypuszczono 600 obłąkanych,** wypisano tylko tych, których uznano za **uleczonych lub bezpiecznych dla otoczenia.** Nadmiar zaś furjatów w mieście pochodzi stąd, że Zakład wskutek przepełnienia nie jest w stanie przyjmować więcej chorych. Anormalność ta pochodzi stąd, że **sprawa szpitalnictwa w Polsce dotąd nie została uregulowana.**

W Poznańskiem n. p. zakłady dla umysłowo chorych są autonomiczne, jest zaś ich tyle, że niektóre z nich z powodu braku chorych (!) musiano zamknąć i dla innych celów przekształcić (zakłady w Wejherowie, w Rybniku, Kościanie i in.). Pochodzi to stąd, że w Poznańskiem **na 500 mieszkańców znajduje się 1 łóżko psychiatryczne.** W Małopolsce przy normalnych stosunkach wypada **1 łóżko psychiatryczne na 4.000 mieszkańców.** Jeżeli jednak zważy się, że w Małopolsce zakłady te są **upaństwowione,** za tem musi się przyjmować chorych i z innych połaci kraju to stosunek wypada przeciętnie **1:5.000.**

Dalej, w Poznańskiem przyjmuje się na leczenie jedynie **pacjentów płatnych,** ewentualnie płacą za nich Związki ubogich lub gminy komunalne

w Małopolsce za ubogich nie płaci nikt,

a tych jest większość bo 90%.

Rząd w swoim czasie zakontraktował w b. zaborze pruskim około **800 miejsc dla zakładów małopolskich,** poczem nastąpiła ewakuacja. Gdy jednak Rząd zobowiązań nie dotrzymał, zakłady tamtejsze zagroziły wydaleniem chorych do Małopolski; **alarm poskutkował,** kontrakty przedłużono, uregulowano zaległości i w ten sposób uniknięto katastrofy. Sprawa ta stała się jednak źródłem dziennikarskich kaczek, które podały jako **pewnik, że wypuszczono na ulicę przeszło 600 chorych.**

Gdy Min. Zdrowia rozwiązano, Rząd zaproponował Wydziałowi Samorządowemu, by objął szpitalnictwo (40 szpitali i 2 zakłady dla umysłowo chorych **Kulparków i Kobierzyn).** Wydział Samorządowy zgodził się na to, pod warunkiem jednak, że Rząd **wskaże odpowiednie źródła dochodów.** Rząd nie wywiązał się z danego przyrzeczenia, przyciśnięty jednak przez Wydział Sam. począł dawać **zaliczki** nie stojące w żadnym stosunku do obrotu. Następnie i zaliczki te uległy redukcji, tak, że szpitalnictwo z początkiem r. 1926 na fundusze potrzebne do egzystowania dostawało zaledwie czwartą część.

Nie było czem płacić miejsc w Poznańskiem, za tem **ewakuacja chorych została wstrzymana.** Przepełnienie rośnie. I tak obecnie **Kulparków mając miejsc zaledwie 1.100 posiada 2.000 chorych. Kobierzyn** zaś mając miejsc **550** utrzymuje **1060 chorych,** za tem prawie 2 razy więcej. Zakłady chcąc utrzymać się poczęły zaciągać coraz większe długi, których nie było czem płacić, chorym poczęło systematycznie **uszczuplać pożywienie,** jednem słowem nastąpił **stan katastrofalny.** — Wszystkie apele Wydziału Samorządowego do Rządu **pozostały bez skutku.** Dopiero w tym miesiącu **Rząd przyznał większą dotację,** długi jednak wynoszący około 2 miljonów złotych pozostają bez pokrycia.

Spodziewać się należy, że Rząd należycie poinformowany o katastrofalnej sytuacji w jakiej znalazły się małopolskie zakłady dla umysłowo chorych, przyjdzie im z **wydatniejsza jak dotychczas pomocą.** — Są bowiem dziedziny, których ostrze oszczędności dotknąć nie śmie.

—xoxo—

Rozgałęziona organizacja aferzystów poborowych

Warszawa. (Tel. wł.).

Nadużycia poborowe są przedmiotem dochodzeń władz wojskowo-śledczych. **Organizacja aferzystów poborowych jak się okazuje w śledztwie jest nader rozgałęziona.** W ostatnich dniach policja aresztowała rządcę domu przy ul. Cieplej 9, który trudnił się dostarczaniem uchylającym się od służby wojskowej fałszywych wyciągów z ksiąg meldunkowych. Rządca ten **zdołał wypuścić znaczną ilość tych dokumentów.** W sprawie. w którą wmieszanych jest kilkadziesiąt osób prowadzone jest **energiczne śledztwo** przez żandarmerję wojskową oraz policję.

BIUROKRACJA ROSYJSKA.

Moskwa, 16. 8. (AW). Według ostatnio zgłoszonych danych, ogólna ilość urzędników sowieckich wynosi 220 tysięcy, przyczem pracują oni **w 4.700 instytucjach.** Przeciętny zarobek urzędnika wynosi 95 rubli **miesięcznie.**

Dokoła śledztwa w sprawie śp. Wenklera.

Kto bił?

Lwów, 17 sierpnia.

Dochodzenia w sprawie zagadkowego zgonu śp. Rom. **Wenklera** trwają w dalszym ciągu. Wczoraj z pośród zawieszonego w urzędowaniu zarządu aresztów, **aresztowano klucznika st. post. Kaczora.** Stwierdzono, że brał on udział w biciu ś. p. **Wenklera.** Po za tem **aresztowano jednego z towarzyszy celi ś. p. Romana Wenklera.** — Dotychczas przesłuchano b. wielu świadków, między innymi zeznawali insp. **Wiczyński** komendant okręgowy P. P. (na okoliczność rzekomego zaniedbania dozoru przez insp. P. P. **Wróblewskiego,** który odbywał ostatnio inspekcję w okręgu lwowskim), naczelny redaktor jednego z pism lwowskich i in.

Wczoraj odbyła się konferencja u p. **prokuratora.** Wzięli w niej udział p. p. insp. **Ludwikowski,** radca **Krykiewicz,** nadkom. **Parylewicz** i nadkomisarz **Złotowski.**

Wyniki konferencji trzymane są w tajemnicy. Dziś prawdopodobnie **śledztwo policyjne zostanie ukończone, a materjał prześle się prokuraturze.** Według niesprawdzonych pogłosek, ma się odbyć **ekshumacja zwłok ś. p. Wenklera** celem powtórnej sekcji.

—oxox—

Napad bandytów na pociąg Warszawa-Lwów.

Lublin. (Tel. wł.).

W nocy z soboty na niedzielę pociąg osobowy, zdążający z Warszawy do Lwowa, został w kilka minut po północy w pobliżu Lublina **nagle zatrzymany** w czystem polu. Wśród obudzonych pasażerów wywołało to łatwo zrozumiały popłoch. Przyczyna nagłego zatrzymania pociągu została niebawem wyjaśniona.

Oto do jednego z wagonów II-ej klasy **wtargnęli niespodzianie dwaj bandyci.**

W przedziale tym jechał pogrążony w półśnie urzędnik kolejowy, naczelnik stacji **Niekłań** w towarzystwie żony i dwojga dzieci. Tuż obok, w drugiej części przedziału jechali: agent handlowy Abraham Pelt ze Lwowa i lekarz warszawski dr. T. Ten ostatni, obudzony z głębokiego snu głośnymi okrzykami: „Ratunku! Pomocy!“ oraz odgłosem szamotania się — zorjentował się w sytuacji i pociągnął za sznur alarmowy, skutkiem czego pociąg niezwłocznie zatrzymał się. Zaskoczeni tą niespodzianką bandyci rzucili się **do ucieczki i wkrótce zniknęli w ciemnościach nocy.**

Widząc, że wszelki pościg w danych warunkach byłby daremny, — prowadzący pociąg — po kilkuminutowym postoju, zarządził **wyruszenie w dalszą drogę** i przerażeni podróżni znaleźli się wkrótce w **Lublinie,** gdzie przeprowadzono pierwsze dochodzenia, przyczem — rzecz szczególna — główny nacisk położono na zbadanie okoliczności, czy użycie aparatu alarmowego było zasadnione...

WIZY PRZEJAZDOWE PRZEZ CZECHOSŁOWACJĘ.

Praga, (Tel. wł.)

Ministerstwo spraw zagranicznych upoważniło swoje zagraniczne stacje, leżące na międzynarodowych linjach kolejowych do udzielania wiz przejazdowych podróżnym, którzy się wykażą biletem jazdy do stacji sąsiedniego państwa. Prócz zwykłej należytości pobierana będzie dodatkowa należytość manipulacyjna.

—oo—

STRAJK URZĘDNIKÓW FABRYKI ZIELENIEWSKIEGO W SANOKU.

Sanok, (Tel. wł.)

W piątek rano przystąpili urzędnicy znanej fabr. wagonów Zieleniewskiego do strajku domagając się stosowania do nich dodatków drożyźnianych, przyznawanych robotnikom. Dyrekcja nietylko pomija pracowników umysłowych tej firmy, odmawiając im przyznanych robotnikom 8 proc. i 15 proc., lecz nadto odebrała urzędnikom podwyżkę 10 proc. wypłacaną już w ciągu dwóch miesięcy. W fabryce krakowskiej, lwowskiej i centrali toczą się jeszcze pertraktacje w tej sprawie.

—oo—

WIELKI KONGRES POKOJU W AMIENS.

Paryż, (Tel. wł.)

Na szósty międzynarodowy kongres pokojowy rozpoczynający się we wtorek przybyło kilka tysięcy uczestników. Najliczniejszą delegację wysłały Niemcy. Na kongresie reprezentowane będą również organizacje młodzieży demokratycznej trzydziestu narodowości.

—oo—

SPRAWA MONOPOLU ZAPAŁCZANEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj w Ministerstwie skarbu odbyła się konferencja pod przewodnictwem vice-ministra skarbu **p. Dangla,** w sprawie wykupu gruntów, budynków i maszyn fabrycznych. Na konferencji ustalono, iż dotychczasowe oszacowania techniczne, dokonane przez ekspertów polskich, mają służyć jako materjał do ustalenia ceny wykupu. Ponadto konferencja zaleciła ekspertom z ramienia Ministerstwa skarbu ustalenie wartości handlowej (rynkowej) wartości obiektów. Praca ta będzie ukończona w ciągu 3 — 4 tygodni.

—oo—

KONFERENCJA W SPRAWIE OSUSZENIA POLESIA.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj dnia 13 b. m. w godzinach rannych, odbyła się w gabinecie p. ministra reform rolnych konferencja w sprawie **osuszenia Polesia.** W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa rolnictwa, robót publicznych, skarbu, spraw wojskowych oraz spraw zagranicznych.

—oo—

WYKRYCIE ŻYDOWSKIEJ ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNEJ.

Wilno, 16. 8. (AW). Policja polityczna w Białymstoku zlikwidowała w powiecie bielskim **żydowską organizację komunistyczną,** złożoną z kilkudziesięciu członków, przeważnie bardzo młodych, w wieku lat 16 do 24. Dotychczas aresztowano 5-ciu członków organizacji oraz kierownika jaczejki.

—oo—

Pielgrzymka do Zadwórza.

Małopolska Straż Obywatelska urządza w niedzielę dnia 22 sierpnia br. **pielgrzymkę do Zadwórza** w celu wieńczenia mogił Bohaterów polskich, poległych **w dniu 17 sierpnia 1920 roku.**

Członkowie M. S. O. wezmą udział w tej uroczystości in corpore ze sztandarem. Wszelkie wyjaśnienia co do zbiórki udzielane będą w lokalu przy ul. Rutowskiego 15, w sali gimn. szkoły im. Adama Mickiewicza w godzinach wieczornych od 5—8-mej.

*

Szersze zebranie, komitetu Małopolskiej Straży Obywatelskiej w sprawie urządzenia pielgrzymki do Zadwórza odbędzie się **we wtorek dnia 17. sierpnia br. o godz. 7-mej** wieczorem w sali gimn. szkoły im. Adama Mickiewicza przy ul. Rutowskiego 15. Na to zebranie zaprasza się wszystkie organizacje społeczne i stowarzyszenia narodowe, przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych, Dyrekcje szkół powszechnych i gimnazjalnych, przedstawicieli wojskowości, związków.

Zaproszenia pisemne wysłano, gdyby ktoś nie otrzymał, może zażądać w biurze Komitetu.

Uprasza się o punktualne przybycie z uwagi na ważność sprawy.

*

Uczestników walk pod Zadwórzem uprasza się by w czasie od 16-go do 21 sierpnia br. zgłosili się w Komitecie M: S. O. przy ul. Rutowskiego l. 15, w sali gim. szkoły im. Adama Mickiewicza w godzinach wieczornych między 5—8 wieczorem **w sprawie omówienia udziału w pielgrzymce do Zadwórza.**

Rodziny po poległych raczą zgłosić się w powyższych godzinach dla omówienia ważnych spraw. Dokumenta służbowe należy przynieść ze sobą, tj. dokumenta stwierdzające, że ich synowie brali udział w walkach pod Zadwórzem.

Pomnik Kościuszki na pobojowisku pod Saratogą.

Historyczne pobojowisko pod Saratogą, gdzie w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych brał udział Tadeusz Kościuszko, budzi obecnie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa amerykańskiego. Rząd stanu Nowego Jorku postanowił wykupić wszystkie tereny, które tworzą całość pobojowiska. **Na terenie tym zbudowane będą liczne pomniki bohaterów, generałów i wszystkich osób,** które przyczyniły się do zwycięstwa w krwawej walce. W tym celu utworzono specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem i wytyczeniem pozycyj armji amerykańskiej i angielskiej. Praca tej komisji potrwa kilka lat.

Wychodźtwo polskie zwróciło się do komisji z propozycją, by **na pobojowisku pod Saratogą stanął również pomnik Tadeusza Kościuszki.** Komisja zgodziła się na propozycję.

—oo—

Wystawa polska w Caen.

Paryż. (Tel. wł.). **Z** końcem zeszłego miesiąca otwarta została w mieście Caen (departament Calvados) pierwsza międzysojusznicza **wystawa artystów i rzemieślników b. kombatantów, obejmująca rysunki, grafikę malarstwo, rzeźbę, fotografię, witraże, ceramikę tkaniny i t. p.**

Oprócz Francji, Belgji, Czechosłowacji i Rumunji, wzięła w wystawie udział **Polska, za pośrednictwem Związku Artystów Plastyków w Paryżu** i Związku b. Wojskowych polskich we Francji a przy pomocy Ambasady.

Wystawa mieści się w Lycee Malherbe, dawnem opactwie datującem z XII w. Dział **polski znalazł pomieszczenie w bardzo ładnej, dużej sali, na drugiem piętrze, a eksponaty jego przedstawiają się bardzo** poważnie, tak, że według ogólnej opinji, **przewyższyły znacznie poziomem artystycznym sale, obesłane przez inne narodowości. Wystawiono 1505 prac polskich malarzy i rzeźbiarzy b. kombatantów.**

Otwarcie Sekcji polskiej odbyło się w sposób bardzo uroczysty i nabrało charakteru prawdziwej manifestacji polsko-francuskiej.

Dnia 15 bm. odbył się w Caen szereg **uroczystości filopolskich,** ponieważ dzień ten został oznaczony jako **„journee-polonaise".**

—xoxo—

Zagłodzona miljarderka.

Ofiara chorobliwego skąpstwa.

Budapeszt, (Tel. wł.) W Budapeszcie umarła w tych dniach z głodu wdowa po budapeszteńskim dyrektorze urzędu cłowego p. Szilard Radonič, której majątek **oceniają na miljard węg. koron.** Gdy p. Radonič przez 8 dni nie wychodziła z mieszkania sąsiedzi wyłamali drzwi i zastali ją w takim stanie, że **wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.** Zmarła była od wielu lat dziwaczką. Mąż jej umierając, zostawił prócz wielkiego majątku **pensję** wynoszącą 4 i pół milj. kor., która zapewnić jej mogła dostatnie utrzymanie.

Po śmierci męża, wdowa wycofała się zupełnie z życia towarzyskiego, a jedynym jej towarzyszem był **wielki czarny kot.** Z mieszkania wydalała się tylko **raz na tydzień,** by poczynić zakupy. Od ludzi tak dalece stroniła, że **okna zalepiła czarnym papierem,** a światło elektryczne zdemontowała, wskutek czego w mieszkaniu jej była wieczna noc.

Po śmierci dziwaczki, która nie pozostawiła żadnych krewnych, znaleziono w jej mieszkaniu 6 diademów, brylanty, pierścienie, akcje i t. d. ogólnej wartości **miljarda koron węgierskich.**

—xoox—

Uwięzienie zbiegłego dyrektora banku.

Budapeszt, (Tel. wł.) Z Koloszwaru donoszą o uwięzieniu przez władze rumuńskie zbiegłego z Węgier i **ściganego przez władze węgierskie bankiera Alaksandra Palffyeg'o,** oskarżonego o **fałszywą krydę i sprzeniewierzenie.**

Palffy podczas pierwszego przesłuchania przyznał, że zbiegł z Budapesztu i wyjechał najpierw do Koloszwaru do swego brata a następnie do Bukaresztu, i był wrócił do Koloszwaru. Ponieważ pomiędzy Węgrami a Rumunją **nie istnieje umowa o wydawaniu przestępców,** oczekują decyzji prokuratorji w Koloszwarze, czy Palffy **ma być wydanym władzom węgierskim.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 18. 8. 26.

STEFAN GRABIŃSKI. 5

Król Nenufar.

(Baśń).

(Ciąg dalszy).

Skończył Nenufar dzieje swoje i strach go zdjął niezmierny na myśl o tem, co kraj czeka gdy drogi nie zmieni. Więc rzucił księgę i wrócił do mędrców z ponownem pytaniem.

A wtedy odpowiedzieli mu sędziwi starcy:

— Ratunku innego nie widzim, jeśli nie zwierzysz nam całej prawdy tajemnych twych czynów. Nie ukrywaj niczego, choćby ci się, nie wiemy jak błahem wydało. —

I wyjawił im król jedyną swą tajemnicę, którą za błahą uważał, jak to w dzień każdy od lat wielu w zwierciadło wspomnień zaglądał, radości swe i bóle w niem zatapiając.

Rozpogodziły się oblicza starców, bo prawdę znaleźli:

— Wyjawiłeś synu, rzecz ważną i brzemienną treścią. Zaprawdę nie błahą tajemnicę piastujesz lat tyle. Bo wiedz o tem, że jeślibyś dalej oddawał się przeklętej owej igraszce zagubiłbyś siebie i duszę swoją na wieki. Lecz oto spuścimy na cię sen magiczny, byś ujrzał stwierdzenie słów naszych; to, co w nim ujrzysz, pouczy twe serce i wzmocni twój rozum, że obudzisz się wiedzący i pójdziesz w żywot nowy.

I zawiedli go w inną świetlicę, gdzie owcze runa, jak śnieg białe głuszyły kroki a zielone szkła okien wcedzały światło łagodne i kojące oczy. I położyli go na miękkiem, w gronostaje przybranem łożu, podali mu napój nasenny a sami odeszli.

Gdy już przebrzmiały echa ich stóp, zewsząd od ścian z poza makat fałdzistych i opon we frendzle ze złotogłowu zaczęły wsiąkać do wnętrza słodkie tony nadziemskiej gędźby. Płynęły równo, jak pieśń kgawki, po legach, toczyły się pieściwą falą dźwięków i kołysały na spoczyn...

Usnął król i miał zwid taki:

Na bezbrzeżnem jak morze polu, na dalekim, bez kresów majdanie wznosił się bezlik budowli. Jak okiem sięgnąć, zamki, grody, domostwa, chaty.

Żadne nie doprowadzone pod dach, wszystko jakgdyby w toku dźwigania się, w dążeniu do zawierszeń. A przed każdym stał człowiek, zda się budowniczy i właściciel, bo przyglądał się pilnie domowi swemu, to odstępował, to się przybliżał, poprawiał.

Poznał Nenufar wśród ludzi owych wielu z krewnych swoich i przyjaciół najbliższych, wielu żyjących, a wielu takich, co już byli pomarli. A każdego budowla była podług duszy jego a nie wedle stanu, jaki na świecie zajmował. Bo czasem ubogi chłopina stał przy podniebnem zamczysku, uradowany mocno, że tak pięknie idzie w górę, gdy nieraz dworski wielmoża przy nędznej uwijał się klecie.

Gdy tak patrzył i okiem wokół wodził, nagle dostrzegł gdzieś w dole głębokim, niżej wszystkich nawet najlichszych budynków człowieka dostatnio odzianego, który rozpaczliwie rzucał się na wsze strony i ręce o pomoc ku budującym wyciągał.

Przetarł oczy Nenufar, bo mgła jakby spadła mu na nie i jęknął z bólu. Poznał bowiem w człowieku tym siebie. Na szczerej stał ziemi, w pustym wądole, bez domu, choćby lichej chaty, marnego szałasu nad głową — a tu wkoło pustosz niezmierna i znikąd dostać drzewa, kamyczka, ani cegiełki. Jakże mu było budować? Sam stał bez dachu, bez schronu, osromocon przed ludźmi i światem. Przeto ręce wyciągał i prosił: — Dopomóżcie bracia!

Lecz owi, lubo ludzie mieźli, pomóc mu nie mogli.

Jakże ci pomożemy, bracie miły? Sam musisz kamień ciosać, sam podwal zakładać, słupce utwierdzać. Jakże ci pomożemy, bracie miły?

— Budulcu pożyczcie!

(Dok. nast.).

—oo—

Z naszych uzdrowisk.

Wiadomości z Iwonicza.

(Od naszego korespondenta):

Iwonicz, w sierpniu.

(f.) Drugi tydzień spędzam w tym pięknym zakątku Podkarpacia, z którego obficie tryska zdrowiodajne źródło jodu. a w miłej bezmyślności wywczasu kąpielowego, mimowoli nasuwają się mi spostrzeżenia, co do przyszłości tego miejsca zdrojowego **Iwonicz, samą siłą faktu obfitego nasycenia swoich wód jodem, — obfitszego niż wszystkie inne takie miejsca kąpielowe** (n. p. znane powszechnie Bad Hall w Górnej Austrji) **ma wszelkie podstawy do wybicia się na pierwszorzędne miejsce zdrojowe.**

I też w ostatnich latach idzie ono po tej linji. Do dnia dzisiejszego **tegoroczna ilość gości kąpielowych dochodzi już 6.000**, a najprawdopodobniej osiągnie 9.000, **cyfrę dokładnie dwa razy wyższą niż zeszłego roku.** A przecież w ciągu roku technicznie nie przeprowadzono ani dziesiątej części inwestycji, któreby starczyły na pomieszczenie takiej nadwyżki gości. Ogólny **brak kapitałów** jest przeszkodą w równoległości urządzeń z wzrastającą ilością gości.

Iwonicz rozporządza obecnie jednym **kapitałem pierwszorzędnej wagi:** najdalej posuniętą uprzejmością dyrektora p. **Gejsztora**, który jest pogodną duszą tego miejsca zdrojowego. Tę uprzejmość wpoił on w cały wielki personal zarządu i dzięki temu, skonsygnowany tegoż aparat od rana do późnego wieczora wysila się, by każdy gość do wieczora znalazł dach nad głową i pomieszczenie.

Zarząd tę uprzejmość wobec kuracjuszów postawił sobie za **dewizę, której przestrzegania z całą bezwzględnością dopilnowuje.** Sam byłem świadkiem, jak dyrektor **Gejsztor z miejsca napędził kontrolera kąpielowego,** który opryskliwie trak tował gości, i na którego z powodu pewnych szykan, wpłynęło kilka zażaleń.

Z wywiadu u dyrektora Gejsztora komunikuję wiadomość, która wskazuje o szerokim geście zarządu kąpielowego.

Od dnia **1 września** b. r. do końca sezonu tegorocznego postanowił zarząd **dla pracującej inteligencji** (a to zawodów wolnych, urzędniczych i t. d.) wprowadzić niezwykłe ulgi, mianowicie tak co do taksy kąpielowej, czynszu za mieszkanie jak i należytości za kąpiele **50 proc. zniżkę w stosunku do cen pierwszego sezonu.** W tej kalkulacji będzie można pokoje jednoosobowe otrzymać już za opłatą **po 40 groszy dziennie, a dwuosobowe po 70 groszy dziennie, a kąpiele jodowe przeciętnie za 2 do 2 i pół złotego.** Zarząd kieruje się przytem intencją zapoznania w ten sposób naszej publiczności z nadzwyczajnym urokiem pobytu w miejscu kąpielowem w miesiącach **wrześniu i październiku,** które zaszczca na Podkarpaciu, odznaczają się przepiękną stałą pogodą, która wytwarza niezrównany wprost czar późnego, wolnego od spiekoty, lata.

Właściciele Iwonicza zabiegają usilnie o zainteresowanie kapitalistów zagranicznych dla lokaty kapitałów na inwestycje w tem miejscu zdrojowem. Idzie to ciężko, ale skutki objawia się już w najbliższym czasie. Już rozpoczęto w dogodnem miejscu na wzgórzu ponad zakładem roboty ziemne pod budowę wspaniałego hotelu i sanatorjum **„Grand Pension Excelsior"** o 100 pokojach z centralnem ogrzewaniem, z salą balową, z kabinami kąpielowemi dla gości hotelowych i innych kuracjuszy. Budowa przeprowadzona będzie w żelaznym betonie, prowadzić ją będzie znany architekt warszawski Karol **Rauch**, a będzie ukończona i oddana do użytku 1 lipca 1927 r.

W budowie jest już prywatne sanatorjum dra **Aleksiewicza**, dla chorych, potrzebujących zabiegów chirurgicznych w połączeniu z leczeniem wodą zdrojową, które w przyszłym roku będzie również ukończone. Odbywają się też pertraktacje zarządu zdrojowego ze znanym warszawskim specjalistą chorób dziecięcych drem **Kramsztykiem,** co do wspólnego założenia **sanatorium dla dzieci** (począwszy od niemowląt) któreby przez rodziców pozostawione były wyłącznej opiece zakładu. Pozatem przewidziane są na przyszły rok wszelkie inwestycje, dyktowane wymogami higieny, a więc należyte wybrukowanie deptaku i ułożenie chodników, zakupno skrapiaczek od kurzu i t. p. W ogólności widoczna jest nie tylko zdecydowana wola zarządu, przeprowadzenia wszelkich nowoczesnych urządzeń technicznych, ale są one też na drodze do urzeczywistnienia.

—xo ox—

Wiadomości z kraju.

× **Znaczną ilość tytoniu lichego** sprowadzonego z Włoch **zwróciła Dyrekcja monopolu tytoniowego dostawcom włoskim.** Tytoń ten nie nadawał się do użytku. Celem zakupna lepszych gatunków tytoniu, udał się dyrektor monopolu do Amsterdamu i Rotterdamu.

× **Prace nad procedurą karną** ukończyła już komisja kodyfikacyjna w Warszawie. Prace nad procedurą cywilną ukończone zostaną w październiku b. r.

× **Katastrofa samochodowa** wydarzyła się onegdaj w Warszawie przy bramie cmentarnej. **Wieczorem** wyjechała tam taksówka, **prowadzona przez szofera Piwockiego.** Nad fosą głęboką skręciła taksówka nagle na balustradę spróchniałą, załamała ją i runęła do rowu 10-cio-metrowego. Taksówka **rozstrzaskana** została, a **szofer zabity.**

× **294 bezrobotnych wyjedzie do Francji** do robót polnych i do kopalń. Okręgowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie wyznaczył rekrutacje na 23 bm. w Dębicy, 24 bm. w Tarnowie, 26 bm. w Krakowie a 27 w Chabówce.

×**Wścieklizna psów szerzy się** w Warszawie. Podług dzienników warszawskich było tam 62 wypadków wścieklizny, a 18 **pokąsanych ludzi.**

× **Wielką piekarnię mechaniczną** zakupiła gmina miasta Krakowa od „Proletarjatu". Na posiedzeniu Rady spożywców w Warszawie, wiceprezydent miasta Krakowa dr. Wielgus **domagał się asygnowania 300.000 zł. na uruchomienie tej piekarni.**

× **Dwie wycieczki amerykańskie,** bawiły onegdaj w Krakowie. Jedna z nich liczyła 37, a druga 45 osób.

—xo ox—

Kurjer lotniczy.

FOTOGRAFJE LOTNICZE.

Nieocenione wprost usługi oddaje samolot światu w dziedzinie map i planów. **Fotografja powietrzna,** dająć jaknajdokładniejsze obrazy wszelkich części kuli ziemskiej, stwarza podstawy dla prac w zakresie geografji, krajoznawstwa, osadnictwa i t. d. W wielu częściach świata na obszarach trudno dostępnych jak w lasach, bagnach, górach, pustyniach, lodowcach i t. d., pomiary i fotografje z ziemi wogóle nie są możliwe i dopiero **dzięki samolotowi będziemy mogli zapoznać się z niemi.**

Samolot ma olbrzymie zadanie do wykonania, gdyż dotychczas zaledwie na 1/4 części powierzchni ziemi zostały dokonane pomiary. Pozostałe 3/4 kuli ziemskiej, całe kraje, a między innemi również leżące w naszej kulturalnej Europie, dopiero dzięki samolotowi zostaną wymierzone.

W Polsce fotografją lotniczą zajmuje się dotychczas jedynie wojskowość. Czas byłby już najwyższy, aby albo Wojskowy Instytut Geograficzny albo Ministerstwo Rolnictwa powołało do życia **specjalną organizację, któraby zajęła się systematycznie robieniem zdjęć powietrznych, coby miało nadzwyczaj doniosłe znaczenie przy przeprowadzaniu reformy rolnej.**

Z EUROPY DO AMERYKI W 30 GODZIN.

Pierwsze **przeloty nad Atlantykiem** wywołały silne zainteresowanie w sferach lotniczych, jak kiedyś **przelot Bleriota nad kanałem La Manche.** Chociaż próby przebycia oceanu pozostały dotychczas jedynie próbami, to jednak dały dowód, iż **komunikacja powietrzna między Europą a Ameryką jest możliwą,** daleka droga czeka jednak jeszcze pionierów lotnictwa by zorganizować stałą linję komunikacji powietrznej nad oceanem, któraby funkcjonowała **regularnie, bezpiecznie i ekonomicznie.** Obecnie donoszą z Filadelfji o planach znanego konstruktora **Armstronga,** których zrealizowanie posunęłoby znacznie naprzód sprawę realizacji tej linji.

Armstrong, obliczając, że **przelot nad oceanem bez lądowania w drodze 20 razy jest droższy od przelotu, któryby był dokonywany z przerwami,** projektuje rozmieszczenie na morzu w odległości co 400 mil **okrętów—doków,** któreby spełniały zadanie portów lotniczych. Komisja amerykańskich ekspertów, badających projekt, wyraża się o nim bardzo przychylnie i uważa go za zupełnie możliwy do zrealizowania. Koszty budowy okrętów, doków i hydroplanów obliczone są na **czterdzieści miljonów dolarów.** Eksperci dochodzą do przekonania że przy użyciu 400 hydroplanów osobowych, linja ta za kilka lat będzie mogła być nawet rentowna. Eksperci obliczają, że ponieważ dzisiaj przeciętna ilość pasażerów okrętowych I. kl. wynosi rocznie 160.000, można liczyć, że przynajmniej 16.000 osób rocznie będzie korzystało z komunikacji powietrznej. **Cena biletu lotu ma być utrzymana na poziomie ceny biletów okrętowych.**

CENNA NAGRODA ZA METALOWE ŚMIGŁO.

Amerykanin **Reed** został niedawno odznaczony wielką nagrodą Stanów Zjednoczonych tak zwaną „Collier Tropfy" za wynalazek **śmigła metalowego.** Śmigło metalowe ma bardzo szerokie zastosowanie w Ameryce. Lotnicy ameryk. twierdzą, że daje ono większą wydajność od drewnianego i nie tak łatwo przytem ulega uszkodzeniu. Przed trzema miesiącami Amerykanin Komandor Byrd w słynnym swoim brawurowym locie nad biegun północny użył metalowego śmigła Reed'a do każdego z trzech motorów, jakie posiadał samolot jego typu „Fokker".

—xo ox—

Kurjer literacki.

„Tygodnik Polski" wraz z dodatkiem handlowo - przemysłowym — **„Daleki Wschód",** jedyne czasopismo polskie w Azji, wychodzi w **Harbinie (Chiny):** N-r. 225 i N-r. 226 zawierają: Jeszcze z powodu listu repatrjanta. Anglicy o stanie gospodarczym Polski. Program naszego ministra H. i P. Wiadomości miejscowe i t. d.

Biuletyn handlowo - przemysłowy „Daleki Wschód" zawiera: Handel Polski z Dalekim Wschodem. Mongolska wełna. Syndykaty wywozowe w Polsce. Wiadomości ekonomiczne i administracyjne. Kurs giełdy w Harbinie i t. d.

Adres: Polish Journal „Tygodnik Polski". 106. Grand Prospect. Harbin. China.

„Głos bezrobotnego umysłowego". Gazeta jednodniowa. Nakładem nowopowstałego „Związku bezrobotnych pracowników umysłowych" we Lwowie, ul. Łyczakowska 46, i **na dochód bezrobotnych** umysłowych, wyjdzie w najbliższych dniach, gazeta jednodniowa: „Głos Bezrobotnego Umysłowego". Oprócz wielu rzeczy najnowszych i ogólnych, przedstawi „Głos" szczegółowo obecną walkę między zrozpaczonemi masami **pracowników umysłowych czynnych** i **bezrobotnych,** przeciw osławionemu wydziałowi 10 organizacji zawodowych.

Ukazał się 33 Nr. „Bluszczu", który na naczelnem miejscu przynosi pośmiertne wspomnienie poświęcone wielkiemu poecie, Janowi Kasprowiczowi. Dalej czytamy artykuł dr. M. Czapskiej „Echa kongresu paryskiego", J. Hirschauerowej p. t.: „Działalność katolickiej opieki dworcowej". Ciekawy artykuł p. t.: „Zamiast radja". W bożym tym dziale literackim wysuwa się na plan pierwszy piękny wiersz Mickiewiczowej „Tristan i Izolda", oraz legenda Carmen Sylwa p. t.: „Matka Stefana Wielkiego".

W dziale praktycznym na głębszą uwagę zasługuje artykuł dr. F. Luniewskiej p. t.: „Jak ustrzedz się gruźlicy".

Sprawa uwięzionych generałów.

Przedwczesne pogłoski o abolicji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia.

W związku z odroczeniem rozprawy przeciw gen. **Malczewskiemu** — zapaść ma w dniach najbliższych decyzja, czy areszt gen. Malczewskiego ma być utrzymany. Wedle krążących w tej sprawie pogłosek, należy w dniach najbliższych oczekiwać **zwolnienia uwięzionego od trzech miesięcy generała z aresztu prewencyjnego.**

Natomiast pogłoski, jakoby sprawy uwięzionych gen. **Malczewskiego, Rozwadowskiego, Zagórskiego i Jaźwińskiego** miały być umorzone w drodze abolicji P. Prezydenta, nie odpowiadają prawdzie.

—xo ox—

Posiedzenie zarządu głównego „Piasta".

Warszawa, 16. 8. (AW.) Na posiedzeniu zarządu głównego Piasta, które się odbędzie w piątek i sobotę, wygłoszą referaty pp. **Witos, Dębski, Kernik i Bobek.** Ogólne zainteresowanie wywołała wiadomość iż Marszałek **Rataj weźmie czynny udział w obradach rady naczelnej** dnia 28 b. m., na których wygłosi referat polityczny.

—xo ox—

Ulgi kredytowe dla eksporterów zboża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Banku Polskiego postanowiono obniżyć **stopę procentową na specjalnych rachunkach otwartego kredytu dla popierania eksportu zboża z 12 na 11 proc. bez żadnej prowizji.**

—xo ox—

Poważny konflikt meksykańsko-ameryk.

St. Diego, 16. 8. (PAT). (Kalifornia). Wczoraj wieczorem **uwięziono około 150 ludzi zmobilizowanych przez meksykańskie władze rewolucyjne** i pozostających pod dowództwem b. ministra wojny **generała Estrada.** Ludzie ci zostali zatrzymani i rozbrojeni w odległości 3 mil od granicy meksykańskiej, w miejscu, wyznaczonem na punkt zborny do napadów na miasta, położone blisko granicy. Pośród uwięzionych znajduje się generał Estrada wraz ze swoim szabem. Władze amerykańskiej skonfiskowały wielkie zapasy broni i amunicji.

WALKA Z KOŚCIOŁEM W MEKSYKU.

Londyn, 16. 8. (PAT.) „Times" donosi z Meksyku: Minister sprawiedliwości zażądał ustąpienia **50 prokuratorów, sprzyjających katolikom.** Biskupi meksykańscy **ekskomunikowali 15 księży,** którzy wypowiedzieli się za nowemi ustawami kościelnemi.

—xo ox—

Przed likwidacją strajku górników w Anglji.

Londyn, 16. 8. (AW). Na dzisiejszej konferencji wszechgórniczej, — która się odbywa w Londynie, zjawiło się 200 delegatów. **Sekretarzowi federacji górniczej udało się przekonać organizacje górnicze w Wales o konieczności przyjęcia propozycji biskupów.** Ponieważ opinja górników z Wales była dotąd miarodajną dla innych okręgów, przeto należy się spodziewać, że konferencja delegatów powróci do podstaw, znajdujących się w propozycji biskupów.

Chrzest z przeszkodami.

Lwów, 17 sierpnia.

Wczoraj z Lublina przyjechał do Lwowa kupiec Wolf **Blumenfeld** i doniósł policji, że siostra jego 18 letnia Chaja ukradła mu 700 zł., poczem, uzyskawszy od grob. z Krasnystawu pismo polecające do jednego z zakonów we Lwowie, udała się do Lwowa **z zamiarem zmiany wyznania.** Policja wdrożyła śledztwo i poleciła wywiadowcy P. P. **Heilmanowi** by sprawę załatwił. — Wyw. Heilman udał się do zakonu, ale niczego nie wskórał, gdyż **odmówiono mu wręcz wydania „niewiernej" Chaji.**

Zawiadomiona o tem prokuratura odniosła się za tem do ks. arcybiskupa **Twardowskiego, który polecił** opiekunce zakonu zastosowanie się do życzeń władzy. Nie poskutkowało i to. Opiekunka przyrzekła dać odpowiedź o godz. 15.

Tymczasem koło zakonu zgromadziły się **ogromne tłumy żydów,** które poczęły przybierać groźną postawę. Wysłany na miejsce podkom. **Koroczko** na czele 20 posterunkowych, **tłumy** rozproszył i przywrócił porządek.

Około godz. 14 prokuratura poleciła policji zaniechać dalszych dochodzeń, wobec czego p. Wolf **Blumenfeld** odjechał z kwitkiem do Lublina.

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 16. 8. (AW.) Dziś na dziedzińcu gmachu magistratu zebrał się tłum zwolnionych od pracy przy budowie kolektora na Żaliborzu, robotników w liczbie 300 osób. Zebrani wysłali delegację do komisarza Rządu, który interwenjował w tej sprawie w magistracie. Robotnicy domagają się dotrzymania poprzednich przyrzeczeń i pozostawienia robotników **przy pracy do 1 września b. r.**

—oo—

KONGRES ORGANIZACJI ŻYDOWSKICH.

Amsterdam. (Tel. wł.)

Otwarto tu 14-ty kongres organizacji żydowskich **„Mizrachi",** w którym bierze udział 800 przedstawicieli różnych krajów. **Polska jest reprezentowana przez liczną grupę rabinów.**

Przebudowa Rady Ligi Narodów.

Genewa, 16. 8. (PAT). Dnia 6 września zbiera się w Genewie **Zgromadzenie Ligi Narodów dla przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów, dania im miejsca stałego oraz w celu przebudowy całej Rady, a co za tem idzie, i wszystkich niemal organizacji Ligi Narodów.**

Inne sprawy, wniesione na porządek obrad Zgromadzenia, posiadają zaledwie drugorzędne znaczenie.

Przed Zgromadzeniem odbędzie się w Genewie zebranie **komitetu dla reorganizacji Rady (na żądanie rządu hiszpańskiego) oraz posiedzenie Rady Ligi Narodów.**

Specjalną uwagę wypada zwrócić na **posiedzenie komitetu dla reorganizacji Rady.** Wobec żądania Hiszpanji zwołania tego komitetu, zebranie to na pewno nie ograniczy się do załatwienia jedynie formalności (jak to przedtem przewidywano) — lecz może mieć **bardzo doniosłe znaczenie.** Dwie mogą być ewentualności: Albo rząd hiszpański uzyskał po majowej sesji komitetu jakieś objetnice, które dopuszczałyby możność dojścia **do kompromisu,** albo też rząd hiszpański pragnie zmusić komitet do urzędowego skonstatowania, że **Hiszpanja stałego miejsca nie uzyska** i że komitet czyni oficjalnie dyskryminację między Niemcami a Hiszpanją, a **wtenczas Hiszpanja wyciągnie z tego wniosek** (zerwanie z Ligą Narodów). W tym drugim wypadku może zachodzić obawa, że nawet pierwsza część prac komitetu (projekt Cecila) **upadnie i cała sprawa reorganizacji Rady zostanie wniesiona bez żadnego przygotowania przed Zgromadzenie.**

—ox ox—

Spór o zwłoki lorda Kitchenera.

Londyn, 16. 8. (AW). Spór o **znalezienie zwłok lorda Kitchenera** wszedł w nową fazę. Dziennikarz Bover ogłosił publicznie sensacyjną wiadomość, iż wykopał w Norwegji zwłoki marszałka, przywiózł je do Londynu i oddaje rządowi brytyjskiemu dla urządzenia stosownej posługi. Zwłoki mają być złożone w jednym z londyńskich zakładów pogrzebowych i zostały uznane za identyczne przez współpracowników Bovera, wśród których był pewien wybitny lekarz.

Londyn, 16. 8. (PAT.) Dziś rano odbyło się oficjalne otwarcie trumny w której wedle twierdzenia niektórych osób miały się znajdować zwłoki lorda Kitchenera. Prasa donosi ze źródeł miarodajnych, że trumna nie zawierała zwłok.

ULEPSZENIA W KOLEJNICTWIE POLSKIEM.

Warszawa, 16. 8. (PAT). Ministerstwo kolei zaprowadziło na niektórych kolejowych linjach telefonicznych tak zwane **wzmacniacze katodowe celem ulepszenia sprawności tych linji, a zwłaszcza przy rozmowach na dalszą odległość. — Wzmacniacze takie wprowadzono we Lwowie, Lublinie, Krakowie i Białymstoku.**

—oo—

ZMIANY W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na stanowisko stałego przewodniczącego Wyższej Komisji Dyscyplinarnej Ministerstwa spraw wewnętrznych, powołany został dr. Rudolf **Sikorski,** były naczelnik wydziału w departamencie samorządowym.

—oo—

WALKI ULICZNE W ODESSIE.

Wiedeń, 16. 8. (PAT.) Sonn- und Montagszeitung donosi z **Odessy, że doszło tam do walk ulicznych.** Separatyści domagają się zupełnego oderwania Ukrainy od Republiki sowieckiej.

—oo—

LOT ANGLJA—AUSTRALJA UKOŃCZONY.

Melbourne, 16. 8. (PAT.) Lotnik angielski **Cobham** wylądował tutaj, witany entuzjastycznie przez ludność. W ten sposób zakończył lotnik swój **lot z Anglji do Australji.**

TRAGICZNE POWITANIE.

Londyn, 16. 8. (PAT.) „Daily Mail" donosi z Melbourne, że podczas powitania lotnika **Cobhana** wielotysięczny tłum **stratował 20 osób.** Wiele kobiet zemdlało.

—oo—

KATASTROFA KOLEJOWA WE FRANCJI

Paryż, 16. 8. (PAT.) Dzisiejszej nocy na **dworcu Lyońskim** zderzył się pociąg kolei podmiejskiej z lokomotywą manewrującą. **Jedna osoba zabita,** 28 rannych, w tem 6 ciężko.

POMOC MIĘDZYNARODÓWKI DLA STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW ANGIELSKICH.

Berlin. (Tel. wł.)

Rada Naczelna angielskich Tradeunionów, zwróciła się do **międzynarodówki** amsterdamskiej z prośbą o **przejęcie całej akcji pomocy dla górników angielskich.** Dotąd jak wiadomo Tradeuniony bojkotowały międzynarodówkę amsterdamską. Międzynarodówka amsterdamska rozesłała już depesze do socjalistycznych organizacji europejskich, nawołując do zbierania składek.

POWODY EKSPLOZJI NA WYSPIE CSEPEL.

Budapeszt, 16. 8. (PAT.) Wedle doniesień pism aresztowani wczoraj trzej robotnicy zostali wypuszczeni na wolność z powodu braku dowodów. Śledztwo wykazało, iż **eksplozacja nastąpiła z powodu przekroczenia zakazu palenia tytoniu** przez robotników. Pisma donoszą, że straż na wyspie Csepel przed kilku dniami strzelała do dwóch robotników, którzy usiłowali zbliżyć się do prochowni. Śledztwo prowadzi się w tym kierunku.

ROZPRAWA APELACYJNA FAŁSZERZY BANKNOTÓW TYSIĄCFRANKOWYCH.

Budapeszt, 16. 8. (PAT.) Dziś przedpołudniem rozpoczęła się rozprawa apelacyjna przeciw fałszerzom banknotów francuskich. — Oskarżeni nie zjawili się na rozprawie. Zastępca ks. **Windischgraetza** oświadczył, że książę weźmie udział w rozprawie poczynając od dnia jutrzejszego.

CIĘŻKA CHOROBA RUDOLFA VALENTINO.

Londyn, 16. 8. (AW). Zachorował tu ciężko znany aktor filmowy Rudolf **Valentino.** Przewieziono go do szpitala, gdzie lekarze dokonali operacji ślepej kiszki. Chory nie odzyskał dotąd przytomności. Lekarze twierdzą, **że stan Valentino jest bardzo poważny.**

KRONIKA.

SIERPIEŃ **17** WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Anastazji gr.-kat. 7 Otrok w Ef.

Jutro: rzym.-kat. Heleny kr. gr.-kat.. Ewsychia,

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 17 bm. „Marjetta".
Środa 18 b. m. „Orłow" (po raz 50).
Czwartek 19 bm. „Orłow" (ostatni raz w tym sezonie).

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „300 dni". **Premjera.**
Środa 18 bm. „300 dni" **farsa w3 aktach** Pawła Gavoulta'a i Roberta Charvey'a gośc. występ A. Zelwerowicza,
Czwartek 19 bm. „300 dni".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Z powodu odświeżania sali Teatr kilka dni nieczynny.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Indyjski grobowiec".
Chimera: „Niebezpieczny wiek".
Palace: „Płonące morze".

—oo—

— **„300 dni"**, słynna farsa Pawła Cavoult'a i Roberta Charvey'a — **nie grana** od szeregu lat na naszej scenie — wchodzi z dniem dzisiejszym na repertuar Teatru Nowości. W głównej roli wystąpi entuzjastycznie przyjmowany przez naszą publiczność, świetny artysta Teatru Narodowego p. **Aleksander Zelwerowicz**, dając nam ze swego wszechstronnego repertuaru jeszcze jedną wielką kreację artystyczną. Obok znakomitego gościa wystąpią w głównych rolach pp Michnowska. Trapszo. Szczęsna Bielecki, Czaki, Milski, Okornicki i Surzyński, pod wyśmienitą reżyserją Kazimierza Okornickiego.

— **„Teresina"**, lśniąca bogactwem melodyjnej muzyki, operetka Oskara Straussa, w literackim przekładzie i opracowaniu Kazimierza Wroczyńskiego, wystawiona będzie na scenie Teatru Wielkiego w najbliższych dniach bieżącego tygodnia. Operetka ta, dająca za tło Napoleońskie czasy porewolucyjne, w prześlicznem, ustronnem miejscu portowem, francuskiej Riviery, — przedstawia jako bohaterów sztuki: aktorkę wędrownej trupy komedjanckiej, oraz arystokratę francuskiego skazanego na banicję, a powracającego do kraju pod warunkiem, że pojmie dziewczynę z ludu za żonę. Wynikła stąd akcja, pulsująca życiem dowcipem i humorem, daje szerokie pole do popisu naszym artystom pracującym nad odtworzeniem przepięknej artystycznej całości. Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach Michała Tatrzańskiego — orkiestra pod batutą Tadeusza Seredyńskiego — nowe dekoracje pendzla Zygmunta Balka.

— **Z Teatru Małego.** Dyr. Czarnowski czyni energiczne przygotowania do rozpoczęcia nowego sezonu. W tym celu udaje się na kilka dni do Warszawy, tymczasem zaś odświeżać się będzie scenę i widownię Teatru Małego. Wskutek tego Teatr Mały będzie przez kilka dni zamknięty. Przed właściwem rozpoczęciem sezonu odbędzie się jeszcze kilka ciekawych imprez, o czem niebawem donieśiemy.

— **Towarzystwo ochrony lokatorów** wysłało do Ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie depeszę tej treści: „Opłakany stan domów mieszkalnych i wynikająca z tego konieczność rekonstrukcji, a więc **delożowania mieszkańców**, — zmusza nas do wyrażenia prośby, by **na czas rekonstrukcji budynków mieszkalnych zarządzoną została drogą rozporządzenia czasowa rekwizycja wolnych i zbędnych mieszkań.** Sprawa pilna — setkom rodzin grozi brak schronienia. Województwo powiadomione".

—oo—

+ **Automobiliści w walce z orłami.** W Sandyrji zostało kilku automobilistów podczas wycieczki napadniętych przez orły. Po długiej walce udało im się uwolnić się od orlich szponów. Turyści odnieśli dotkliwe rany.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

kwestja inwalidzka ciągle jest u nas niezałatwiona, ciągle są słuszne skargi i narzekania.

— — — — — — — — — —

nikt naturalnie nie myśli o tem, by wszyscy bez wyjątku inwalidzi mogli mieć wygodnie zabezpieczony byt, bo na to nie stać żadne państwo, ale w rozdzielaniu licznych koncesji i przywilejów dzieją się ciągle jeszcze nieprawidłowości w wysokim stopniu krzywdzące inwalidów. To samo tyczy się to również osadników. Kto zna los osadnika, kto wie jak ciężko musi pracować wyrzekając się najprymitywniejszych wygód, na jakie narażony jest przeciwności a jaką przytem spełnia doniosłą rolę na kresach, wie dobrze, iż im w pierwszym rzędzie należałoby pomóc. Tymczasem pomoc ta jakże jest nieraz... krzywdząca. Zeszłego roku np. dano im ziarno na zasiew i kazano im potem oddać nie ziarnem lecz pieniądzmi. Tymczasem cena tego ziarna poszła sześciokrotnie w górę w chwili oddawania go. Dla niektórych inwalidów-osadników była to ruina! I tak na każdym kroku. Dziś mamy już przecież uregulowane stosunki, więc i na te sprawy powinno się zwrócić baczną uwagę i raz je jakoś załatwić. Czekają na to niecierpliwie wielkie rzesze inwalidów i doczekać się przecież muszą!! rrr.

—oo—

— **Wiec bezrobotnych pracowników umysłowych** odbył się w niedzielę. Obrady trwały od godz. 10 rano do 3 po południu.

Dyskutowano nad tem, czy **bezrobotną inteligencją nadal opiekować się mają związki zawodowe pracowników umysłowych, czy też niedawno powstały związek bezrobotnych pracowników umysłowych.**

Ostatecznie 72 głosami przeciw 49 odrzucono wniosek Związku bezrobotnych i uchwalono rezolucję, by **bezrobotni wstępowali do związków zawodowych.** Przyjęto też szereg rezolucyj, domagających się **zwiększenia pomocy rządowej i miejskiej dla pozbawionych pracy pracowników umysłowych.**

— **Odznaczenie.** P. Leon **Sternklar**, znany tłumacz z obcych języków, zwłaszcza z języka francuskiego, otrzymał od Rządu francuskiego stopień Oficera Akademji czyli t. zw. „Palmy akademickie".

—oo—

Kościół Marjacki w Krakowie zagrożony.

Kraków. (Tel. wł.).

Urząd konserwacji zabytków został zaalarmowany stanem kościoła Marjackiego w Krakowie. Zniszczenie dachu, nadgnicie wiązań dachowych, oraz nagromadzenie ogromnej ilości wydzielin gołębich na strychach kościoła, spowodowały **bardzo silne zwilgotnienie stropów gotyckich w prezbiterjum i zniszczenie polichromji Matejkowskiej.**

Aczkolwiek Konkordat przewiduje całkowite przekazanie opieki nad zabytkami kościelnemi — finansom kościelnym — to jednakże, w danym wypadku, ze względu na wyjątkowe znaczenie kościoła Panny Marji dla kultury polskiej, są widoki, że **Rząd przyczyni się do ratowania zarówno budynku, jak i polichromji Matejkowskiej.**

W sprawie tej interwenjował u należnych władz w Warszawie wojewoda **Darowski**, oraz bawiąca niedawno w stolicy delegacja miejscowego dozoru kościelnego.

—oo—

Z targu.

Lwów, 17 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6·— zł., sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13—15 gr.

Kurczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 15—20 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 2 zł., gruszek 60 gr. do 2 zł., śliwek 1·50.

—oo—

Dlaczego?

Mówiono mi wiele o **zbiorach B. Orzechowicza** przy ulicy Ossolińskich 3. Można je zwiedzać **w niedzielę i święta.** Przyjechałem więc w niedzielę z zamiarem zwiedzenia ich. Tymczasem na bramie czytam napis: **Dziś muzeum zamknięte.**

Zapytuję więc, dlaczego informacjami mylnemi **wprowadza się ludzi w błąd?** W niedziele i święta ludzie zarówno zamiejscowi jak i miejscowi mają **najwięcej czasu** do korzystania z zbiorów muzealnych. **Dlatego też na całym świecie muzea są w takie dnie bez wyjątku przystępne dla ogółu.** Pożądane jest więc, aby i zbiory **Orzechowicza były w takie dnie bez wyjątku przystępne dla ogółu a nie mylnemi informacjami wprowadzały w błąd.** **N. R.**

-oo-

— **Nagły zgon.** Dnia 16 bm. w szopie Jakóba **Różyckiego** (Wołyńska 8) zmarł nagle Władysław **Tepak**, lat 46. bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 15 b. m. skradł Joachimowi **Diebmannowi** (Tarnowskiego 11) z zamkniętego mieszkania nieznany sprawca srebrną zastawę stołową oraz futro męskie, czarne podbite fokami z selskinowym kołnierzem — łącznej wartości 2.500 złotych.

Janinie **Załeskiej** (Kochanowskiego 17), skradziono dnia 15 b. m. z zamkniętego mieszkania garderobę męską i 7 zł. w gotówce. Szkoda wynosi 362 zł. Sprawca nieznany.

Za kradzież 50 dolarów na szkodę Anny **Torba**, aresztowała policja rej. prostytutkę Stanisławę **Albinowską** (Bilińskich 50).

— **Za wywołanie awantury i strzelanie z rewolweru** na ulicy Jagiellońskiej, oddano do aresztów policyjnych Karola **Nedyńskiego** i Michała **Kucyna** (Hołosko Małe), Jana **Szewczuka** (Słodowa 3), Jana **Petrusa** (Goldmana 9), Kazimierza **Kobryna** (Jachowicza 12) i Jana **Hryszczyszyna** (Sykstuska 25).

—oo—

Morderstwo w czasie wesela.

Jarosław. (Tel. wł.)

W Wierzbowicach pow. Jarosław w czasie wesela u jednego z tamtejszych gospodarzy **zamordowany został Wojciech Janowyszyn**, parobek. Morderców aresztowano. Są to: Jan i Jędrzej **Trojnarowie**, Jan **Chmura** i Jan **Leja.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Skrytobójcze morderstwo i pożar w pow. rzeszowskim.

Rzeszów. (Tel. wł.)

Jan **Opat**, naczelnik gminy w Starem mieście, pow. Rzeszów, został onegdaj skrytobójczo **zamordowany** przez **Jana Wiszniewskiego** i **Jana Marcinca** z Starego miasta. Mordercy aresztowani, przyznali się do winy.

*

W Jasionce pow. Rzeszów w folwarku Jędrzejowice powstał **pożar**, który zniszczył 2 stodoły ze zbożem. Szkody na razie nie ustalono. Pożar powstał od pioruna.

—oo—

UKARANIE WŁAŚCICIELA KINA.

Warszawa. (Tel. wł.).

Sędzia pokoju w Warszawie, skazał właściciela kinoteatru Luna, **Bartoszewskiego** na grzywnę 200 złotych **za wpuszczanie młodzieży na przedstawienia, wywierające na nią wpływ szkodliwy.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 17. Odczyt por. Lepeckiego p. t.: „W sercu dżungli". — Godz. 17.30. Jazz-band. — Godz. 18.30. Odczyt p. Milewskiego p. t.: „Polska filozofja narodowa". — Godz. 20.30. Koncert, poświęcony muzyce angielskiej; utwory: Elgara, Willianisa, Holsta etc.

Berlin (504). Godz. 21.30. Hindemith: sonata na skrzypce i fortepian. Jarnach: sonata A-moll na skrzypce. Jarnach: sonatyna na fortepian.

Wrocław (418). Godz. 20.25. Wieczór arji i duetów, duety z oper: Mascagniego, Leoncavalla, Bizeta Verdiego, Pucciniego etc.

Frankfurt (470). Godz. 20.15. Koncert kwartetu teatru państwowego.

Królewiec (463). Godz. 20.05. Fryderyk Wielki i jego kompozycje.

Rzym (425). Godz. 21.25. Wieczór Griega.

Berno morawskie (521). Godz. 20. Koncert orkiestry wojskowej.

Budapeszt (560). Godz. 20. „Peer gynt", sztuka w 5-ciu aktach Ibsena, muzyka Griega.

RADJO - PEDAGOGJA.

Wycieczkowicze miasta Sydney w Australji, nie zachowują się, jak się zdaje odpowiednio do piękności parku i okolicy tego miasta. Z tego powodu władze podmiejskie uciekły się do oryginalnego kroku. **W koronie drzew ustawiono głośniki i w pewnych godzinach stacja nadawcza z Sydney'u komunikuje wycieczkowiczom przepisy savoir vivre'u,** obowiązujące w parku. Gazeta angielska Sydney'u donosi, że koło tych głośników zbierają się grupy radjoamatorów, czy jednak nawoływania radjostacji osiągają skutek, gazeta na zasadzie pewnych danych orzec stanowczo nie może.

ZARZĄD PRZYMUSOWY RADJOSTACJI EIFEL.

Skutkiem aresztowania w **Paryżu** słynnego aferzysty bankowego **Stawińskiego**, wzięto pod zarząd przymusowy radjowy urząd informacyjny wieży Eifla. Stawiński **był posiadaczem** koncesji na tę stację.

Kurjer ekonomiczny.

*** Dostawy dla Jugosławji.** W gen. dyr. kolei państw. w Białogrodzie odbywa się obecnie publiczna **licytacja na dostawę węgla, nafty, benzyny, tłuszczów i smarów.** Dostawa ta obejmuje bardzo duże ilości gdyż ma pokryć 6-ciomiesięczne zapotrzebowanie kolei jugosłowiańskiej. Do przetargu stanęło kilka poważniejszych koncernów polskich.

*** Zmniejszenie się bezrobocia.** W okresie lipca, a mianowicie od 26 czerwca do 31 lipca 1926 r., liczba bezrobotnych zmniejszyła się ogółem o 23.459 osób i wynosiła w przybliżeniu 264.737 bezrobotnych. Wskutek zmniejszenia się bezrobocia, zmniejszyła się liczba osób uprawnionych do zasiłków o 13.085 osób. z czego na akcję ustawową przypada 3.986, na doraźną 9.099.

GIEŁDA LWOWSKA.

Przy licznej frekwencji zawarto duża ilość transakcji w dziale akcji przemysłowych. Faworytem dnia były Tespy i Parowozy. Chętnie kupowano Chybie i Chodorów. Cegielski w poszukiwaniu (większa partja) przy minimalnej podaży.

Mniejsze transakcje w Ćmielowie, Gazolinie, Niemojowskim, Sierszy.

Z akcji bankowych kupowano tylko B. Przemysłowy.

Akcje handlowe bez popytu.

Tendencja zwyżkowa.

Usposobienie b. ożywione.

Dolar 9 — 9.03.

Kotowane: Przemysłowy 0.25, 0.23; Chodorów 95; Chybie 5.75, 5.65, 5.75; Cegielski 17.75, 17.50; Ćmielów 0.20; Gazolina 2.20, 2.25; Oikos 27, 28; Parowozy 0.36, 0.37, 0.35, 0.34; Niemojowski 0.39, 0.41; Siersza g. 2.90; Tespy 15.50, 15.75, 16. —

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Dolary wahały się: 9.02 — 9.03 i pół. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 9.02 — 9.03; dolary kanadyjskie 8.95 — 8.96; korony czeskie 0.26 — 0.26 i jedna czwarta; leje 0.04 — 0.04 i jedna trzecia; franki francuskie 0.21 i pół — 0.22; funty szterlingi 42 — 42.50.

Złoto: 20 kor. 35.50 — 36.80; 20 frk. 33 — 33.50; 20 mrk. 41.30 — 41.80; 10 rubli 45 — 46.

Srebro: kor. austr. 0.72 — 0.76; 5 kor. austr. 3.80 — 4; flor. austr. 1.90 — 2; ruble 3 — 3.20; kop. za rubel 1.50 — 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto oraz pszenica najprzedniejszej jakości z natychmiastową dostawą nadal poszukiwane przy cenach lekko zwyżkowych. Pszenica niżej wagi standartowej w zaniedbaniu. Znaczny popyt za mąką żytnią przy niedostatecznej podaży. Na targu zaofiarowanie nowego owsa. Tendencja dla zbóż chlebowych lekko zwyżkowa, pozatem niejednolita. Usposobienie żywsze.

Pszenica nowa z natychmiastową dostawą 41 z.; żyto nowe z natychmiastową dostawą 28 zł.; owies nowy z natychmiastową dostawą 23.50 zł. —

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE Z GIEŁDY AKC. LWOWSK.

Lwów, 16. 8. Tydzień sprawozdawczy giełdy akcyjnej. Rynek akcyjny cechowała w tygodniu bieżącym znowu senna apatja i brak ochoty do transakcyj. Transakcje dokonywano w małych ilościach, a dzienne obroty ograniczały się do kilkuset sztuk akcyj przemysłowych. Zaofiarowanie było stale małe, gdyż obecne kursy powstrzymują nadal sprzedających od wyzbywania się papierów dywidendowych. Akcje handlowe jak dotąd bez najmniejszego zainteresowania. Szczególnie z akcyj bankowych większą chęć kupna okazywały akcje banku przemysłowego przy prawie 50-proc. zwyżce kursów. — Akcje Banku Hipotecznego poszukiwano bez sprzedawców. Z akcyj notowanych gros transakcyj dotyczyło Gazów, Jaworzna, Banku Polskiego i Listów zastawnych. Tendencja kształtowała się niejednolicie. Usposobienie rezerwowane.

*** Urodzaje w Rosji.** Widoki na urodzaje tegoroczne pogorszyły się znacznie. Alarmujące wieści nadchodzą z prowincji nadwołżańskich oraz uralskich, gdzie **długotrwałe deszcze wyrządziły już znaczne szkody.** Na Ukrainie, oraz na północnym Kaukazie natomiast **straty spowodowane zostały suszą.** Pozatem dotkliwie dała się we znaki **klęska szarańczy.** W niektórych gubernjach włościanie poczęli sprzedawać bydło, przewidując niemożliwość wykarmienia go przez zimę z powodu braku paszy.

*** Śruba podatkowa w Polsce.** Według danych, zebranych przez Związek miast polskich, płacą mieszkańcy w niektórych miastach polskich **10 rodzajów podatków państwowych i 18 rodzajów podatków komunalnych.**

Wacek Kuchar i Batsch — jak się dowiadujemy — przyobiecali wiceprezesowi LOZPN-u powrócić w sobotę z Budapesztu i wziąć udział w grze przeciw Górnemu Śląskowi w dniu 22 b. m.

PIŁKA NOŻNA.

Hasmonea - Wisła 4:1 (2:0). Do tych zawodów towarzyskich wystąpiła Wisła bez Reymana I, Gierasa i Kaczora. Hasmonea w pełnym składzie, z Boritzem na środku pomocy. Wisła, po której spodziewano się ładnej gry, zawiodła we wszystkich linjach. Za wyjątkiem Czulaka **i Pychowskiego** cała drużyna grała bardzo słabo. Natomiast Hasmonea grała dobrze i bardzo ambitnie, a na zwycięstwo zupełnie zasłużyła. Wprawdzie obrona, — szczególnie Birnbach, — była słabszą, jak zwykle, ale dobra współpraca Schneidra i Fleischera z dobrze grającym napadem wypełniła tę lukę. Bramki dla Hasmonei strzelili: Hoch w 15 min. po ładnem przeprowadzeniu, Skrynkowicz w 22 min. samobójczą, Steuermann w 61 min. i Redler 81 m. po rzucie wolnym. Dla Wisły bramkę honorową uzyskał Balcer w 74 min. gry. Wisła nie wyzyskała rzutu karnego. Sędzia p. Billor zwichnął sobie nogę i musiał na kilka minut opuścić boisko. Jest to trzeci wypadek na tem boisku, a mimo to Zarząd Hasmonei nie stara się o naprawienie nawierzchni. Rogów 5:3 dla Wisły. Publiczności 2.000.

Hasmonea II - Vis 2:1. Zawody towarzyskie. Sędziował p. Seeman dobrze.

Ekran - Victoria 2:1 (2:1). Zawody o mistrz. kl. C. W pierwszej połowie gra równorzędna, w drugiej silna przewaga Ekranu. Od większej klęski uchronił Victorię bramkarz, który bronił wspaniale. Sędziował p. Przybylski.

6 p. lotniczy - 48 p. piechoty (Stanisławów) **6:0 (1:0).** 6 p. lotniczy zdobył całkiem zasłużenie mistrzostwo D. O. K. VI. Sędziował p. kpt. Billor.

Stryj. (Tel. wł.). **Pogoń (Lwów)-Pogoń 4:1.** Zawody tow. wygrała pewnie Pogoń lwowska, która wystąpiła bez Deutschmana i Wacka Kuchara. Bramki strzelili: Garbień 2, Sesze 2. Dla Pogoni Hönig. W drugiej połowie grała Pogoń w 9-kę, gdyż zostali rozbici Giebartowski i Dromerecki.

ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKI.

Warszawa. **Polonia - T. K. S. 3:2 (2:1).** Sędzia p. kpt. Gött.

Łódź. Turyści - Ruch (Wielkie Hajduki) **2:0 (1:0).** Sędzia p. Ziemiański z Krakowa.

Kraków. Cracovia - Ł. K. S. 5:1 (2:0). Sędzia p. Jedliński słaby. — **Zwierzyniecki K. S. - Sparta 2:1 (2:1). Zawody o mistrz. kl. B. — 70 p. p. - 2 p. lotn. 4:1. — 70 p. p. - 20 p. p. 5:3.** Wobec tego mistrzostwo DOK V zdobył 70 p. p.

Drezno. Guts - Muts - Warta (Poznań) **7:2** (4:2).

Chemnitz. Chemn. S. K. - Warta (Poznań) 5:1.

Wiedeń. Rapid Slavia (Praga) 4:3 (2:2).

Lublana. Zagrzeb - Belgrad 3:1 2:0). Zaw. o puhar królewski.

Berlin. Berlin - Budapeszt 4:2 (0:2).

Norymberga. I F. C. Nürnberg-Frankfurter F. V. 5:1 (3:1).

Kopenhaga. Victoria (Hamburg)-**Reprez. Kopenhagi** 5:3 (3:2).

PIŁKA RĘCZNA.

Hasmonea - Czarni 3:1.

—o—

KOLARSTWO.

Lwów. Staraniem Ż. K. S. „Hasmonea" odbyły się zawody kolarskie, które dały następujące wyniki: **Bieg na 10 klm. dla niestowarzyszonych:** 1) Zawadzki 17:43. 2) Szczeparniak o pół koła w tyle. 3) Lewer Arnold 17:45. 4) Popiel Karol. 5) Gashalter. 6) Lewer Bernard. 7) Procelli. — **Sztafetę 4 × 25 klm.** wygrał L. T. K. i M. w składzie: Maksymowicz, Fress, Serbeński, Adler w czasie 3 godz. 13 min. 2) Hasmonea w składzie: Flecker, Zlatkis, Nachtgeist, Kisel w czasie 3 godz. 34. Polonia (Przemyśl) mimo zgłoszenia nie przyjechała. Najlepszy czas na 25 klm. osiągnął Fress z LTKM — 42 minut.

Kraków. Bieg 200 m. 1) Łazarski 12 2/5. **Bieg za motocyklami na 3, 5 i 10 klm.** wygrał Choiński w czasie 2:14 3:18 2/5 i 6:39 1/5. **Bieg australijski na 25 klm.** parami: 1) Zuchetti - Wroński. 2) Łazarski-Chylko. —

Łódź, 15 sierpnia. W kolarskich zawodach 3-godzinnych zwyciężyła para Müller - Schmidt, przebywając w tym czasie przestrzeń 110 klm. 850 m. Nagrodą dla zwycięzców stanowiła guma na rower, puhar i 250 zł. (na zakupno przyborów sportowych) — pociągający sport!

SPRAWA ZAWODOSTWA WE LWOWIE.

„Chwila" w telef. wł. z Krakowa donosi: „Skład komisji, wyznaczonej do ponownego zbadania wszystkich aktów w sprawie zawodostwa w okręgu lwowskim, uległ wobec rezygnacji p. Obrubańskiego ponownej zmianie. W miejsce ostatniego wszedł p. Billig (Makkabi — Kraków), obok niego — jak wiadomo — pp. dr. Szaikowski i Esman. Prace swe rozpoczyna odnośna komisja w najbliższych dniach".

KURJER SPORTOWY.

Pogoń - Sparta 5:0 (3:0). Zawody o mistrzostwo kl. A wygrała pewnie Pogoń, która miała przewagę przez cały czas gry. Tem zwycięstwem Pogoń zapewniła sobie mistrzostwo okręgu, które zdobyła 17 punktami na 20 możliwych do osiągnięcia. Cała drużyna grała o wiele lepiej, jak w ostatnich zawodach. Najsłabszym był Szabakiewicz. Upich nie czuł się dobrze na prawem skrzydle, dlaczego nie wstawiono na to miejsce Kaszyńskiego albo Hubla. Pozatem wszyscy grali dobrze, a na szczególne wyróżnienie zasługuje Fichtel, który mimo 3 zawodów w 4 dniach grał bardzo dobrze ofenzywnie, a jak zachodziła potrzeba, to i defenzywnie. Bramki dla Pogoni uzyskali: Bacz w 10 i 87 m., Kuchar w 30 i 73, oraz Fichtel w 22 min. gry.

Sparta grała słabiej, jak z Wartą, a przyczyniło się do tego rozmokłe boisko i widoczne przemęczenie u graczy, którzy brali udział w 6 p. lotniczym w zawodach o mistrzostwo DOK. Sędziował dobrze p. Łaba z Krakowa. Rogów 10:1 dla Pogoni. Publiczności około 1.500.

Team A - Team B. W celu ustalenia składu lwowskiej reprezentacji przeciw Górnemu Śląskowi odbędą się jutro o godz. 4.30 po poł. na boisku Cytadeli zawody teamów A i B. Skład drużyn przedstawia się następująco: **Team A:** Drapała, Redler, Kmiciński, Schneider, Witkowski, Hanke, Szabakiewicz, Sawka, Chmielowski, Steuermann, Wójcik.

Team B: Lachowicz, Giebartowski, **Olearczyk**, Deutschman, Fichtel, Fleischer, Parness, Urich, Mahler, **Czudżak, Wieczysty I.**

Zaliczki dla plantatorów tytoniu.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego podaje do wiadomości, że w dążeniu swem do otoczenia koncesjonowanych plantatorów tytoniu troskliwą opieką techniczną i finansową a tem samem do podniesienia produkcji krajowego surowca tytoniowego i jednoczesnego uniezależnienia Państwa, szczególnie w obecnych czasach kryzysu gospodarczego, od zagranicznych rynków surowcowych, wydała zarządzenia normujące udzielanie koncesjonowanym plantatorom tytoniu zaliczek na rachunek należytości za zbiór, który w jesieni obowiązani są Monopolowi Tytoniowemu odstawić. 2476

Zaliczek tych udziela się plantatorom, którzy zasadzili tytoń przynajmniej na przestrzeni 1000 m², a to w wysokości 60% wartości przypuszczalnego zbioru, w dwuch ratach: czerwiec-lipiec i sierpień-wrzesień. Na zabezpieczenie zaliczki do kwoty 5.000 zł. wymagane są tylko skrypty dłużne, podpisane przez dwu poręczycieli. Zaliczek udzielają te urzędy i zakłady monopolowe, które wydały urzędowe pozwolenie na uprawę tytoniu. O bliższe więc informacje winni się interesowani plantatorowie zgłaszać do wspomnianych urzędów (inspektoratów uprawy tytoniu, urzędu wykupu tytoniu i państwowych fabryk wyrobów tytoniowych).

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19.